

DREWNO KOMINKOWE

TEL. 666 337 949

wpowiecie.pl

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK | NAKŁAD 20.000 | ISSN 2545-1545 | NR 9(77)/2024 facebook.com/wPowiecie

POWOŁANY, ODWOŁANY, POWOŁANY. RĘDZIŃSKI KABARET Z NOWYM WICEWÓJTEM, A PRZYWILEJÓW JEDNAK NIE MA

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Rędziny

Sebastian Trzeszkowski, działacz częstochowskiej Lewicy, zrezygnował z mandatu radnego w Częstochowie. Od 3 do 11 września łączył mandat z funkcją zastępcy wójta Rędzin, co naruszało zapisy ustawy o samorządzie gminnym. W międzyczasie odwołano go z funkcji zastępcy wójta i 12 września ponownie powołano na to stanowisko.

Trzeszkowski, dotychczas samorządowiec z Częstochowy, złożył 11 września rezygnację z pełnienia mandatu radnego po ośmiu dniach jednoczesnego piastowania funkcji zastępcy wójta w gminie Rędziny. Decyzja ta jest konsekwencją naruszenia ustawy o samorządzie gminnym, która wyraźnie określa, że łączenie tych dwóch funkcji jest prawnie zabronione.

Częstochowski radny objął stanowisko w Rędzinach 3 września, co ogłosił z entuzjazmem w swoich mediach społecznościowych. Jako wicewójt miał odpowiadać za kluczowe sprawy w samorządzie dotyczące ochrony środowiska, infrastruktury drogowej, komunikacji publicznej, ośrodków kultury oraz promocji gminy.

Początkowo deklarował, że będzie w stanie jednocześnie pełnić obowiązki zarówno w organie uchwałodawczym, jakim jest Rada Miasta Częstochowy, jak i w organie wykonawczym na stanowisku zastępcy wójta w Rędzinach, co uznał za wyjątkową okazję do wykorzystania zdobytej wiedzy i doświadczenia w obu instytucjach. Ową okoliczność nazwał wręcz „przywilejem”, którym w Polsce mogą cieszyć się nieliczne osoby.

– Rozpaczam nowy etap w mojej drodze zawodowej. Dziś (3 września – przyp. red.) zostałem powołany na funkcję Zastępcy Wójta w Gminie Rędziny. Śpieszę wyjaśnić, że nadal będę pełnił funkcję radnego w Częstochowie. To dla mnie ogromne wyróżnienie i jednocześnie zobowiązanie na ścieżce mojej menedżerskiej kariery w samorządzie. Myślę, że tylko nieliczne osoby w Polsce mają taki przywilej, aby łączyć wiedzę, doświadczenie i perspektywę pracy zarówno w organie uchwałodawczym, jak i wykonawczym, z korzyścią dla obu stron (pisownia oryginalna – przyp. red.) – chwalił się nowy wicewójt Rędzin.

Akt powołania wicewójta odrąbiono również w social mediach i na stronie internetowej rędzinińskiego samorządu. Po kilku dniach wpisy te cichaczem usunięto. Link do informacji z 3 września wyświetla się jednak w przeglądarce, choć po jego kliknięciu i przekierowaniu na stronę internetową gminy Rędziny oczom ukazywał się zaskakujący komunikat: „404 – Nie znaleziono”.

Dlaczego urzędnicy z Rędzin usunęli informację o powołaniu Sebastiana Trzeszkowskiego na funkcję zastępcy? Czy było w niej coś wstydliwego?



– Nie wiem, dlaczego komunikat został usunięty. Sprawdzę to i jeżeli to prawda, to zamieścimy ponownie – komentował w telefonicznej rozmowie z redakcją wójt Adam Jaruga.

Być może powodem usunięcia informacji była jego treść? To można tylko domniemywać, aczkolwiek zawierała ona mocno kontrowersyjne twierdzenie, iż nowy zastępca wójta będzie mógł łączyć pracę w Rędzinach ze sprawowaniem mandatu radnego w Częstochowie, i że taka okoliczność jest zgodna z prawem. Na ten fragment informacji płynącej z urzędu gminy, mijającej się jednak z obowiązującymi przepisami, zwrócili uwagę w komentarzach na facebook’u baczni obserwatorzy samorządowego życia w regionie. Samemu wójtowi też się zresztą krytycznie oberwało od mieszkańców za swoją decyzję personalną.

Ustawa o samorządzie gminnym wyraźnie stanowi, że pełnienie funkcji w organie wykonawczym gminy, na przykład wójta lub jego zastępcy, wyklucza jednoczesne sprawowanie mandatu radnego w innej jednostce samorządowej. Ten przepis ma na celu unikanie konfliktu interesów oraz zapewnienie pełnej transparentności w funkcjonowaniu lokalnych samorządów.

Ciąg dalszy na stronie 2

 **SUNERGIA**
ENERGIA ALTERNATYWNA



- FOTOWOLTAIKA
- POMPY CIEPŁA
- DOTACJE

INSTALACJE
FOTOWOLTAICZNE,
MAGAZYNY ENERGII,
STACJE ŁADOWANIA

[SUNergia.pl](https://sunergia.pl)



ul. Konwaliowa 19, 42-253 Janów
www.sunergia.pl | ☎ 883 874 700

REKLAMA

REKLAMA

POWOŁANY, ODWOŁANY, POWOŁANY. RĘDZIŃSKI KABARET Z MIANOWANIEM WICEWÓJTA, A PRZYWILEJÓW JEDNAK NIE MA

Ciąg dalszy ze strony 1

Na gruncie przywołanej ustawy osoba, która ma pełnić funkcję wicewójta, powinna uregulować swoją sytuację przed powołaniem w taki sposób, aby nie złamać zakazów już w chwili powołania. Przepisy nie przewidują bowiem dla niej czasu na wyjście z kolizji.

Sebastian Trzeszkowski mandatu radnego w Częstochowie przed objęciem pracy w Rędzinach jednak nie złożył. Pełnił obie funkcje przez osiem dni. Dopiero 11 września pojawił się u Komisarza Wyborczego w Częstochowie, przynosząc pismo o swojej rezygnacji z mandatu częstochowskiego radnego. To zamknęło, przynajmniej w tej kadencji, rozdział w jego karierze na częstochowskiej arenie samorządowej. Pozostaje jednak do rozstrzygnięcia kwestia samego zarządzenia z dnia 3 września wójta Jarugi o powołaniu zastępcy. Czy mogło ono być wydane i czy nie jest obciążone w tym przypadku sankcją nieważności?

I tutaj pojawia się kolejna wątpliwość, gdyż jak stwierdził w rozmowie telefonicznej z redakcją Adam Jaruga, on sam unieważnił swoje zarządzenie w dniu 10 września, a kiedy Sebastian Trzeszkowski złożył oświadczenie o rezygnacji z mandatu, to ponownie powołał go na stanowisko wicewójta, wydając nowe zarządzenie. Jak twierdził, 12 września. W Biuletynie Informacji Publicznej zarządzenia o unieważnieniu zarządzenia z 3 września czy też

odwołaniu Trzeszkowskiego ani tego nowego, o jego ponownym powołaniu, jednak nie ma do tej pory (28 września – przyp. red.). Widnieje wyłącznie dokument pierwotny. Wójt obiecał nam te akty przesłać, ale słowa nie dotrzymał.

Podobnie wicewójt Trzeszkowski. Po porannym telefonie (12 września – przyp. red.) zadzwonił do świeżo upieczonego rędzińskiego samorządowca z prośbą o rozmowę, ten niestety nie miał dla nas czasu. Usprawiedliwił się pilnymi obowiązkami. Komentarza na żywo nie udzielił, ale w pracy był, po czym około południa wyjechał i już miał nie wrócić, o czym poinformowała uprzejmie pani z sekretariatu. Komentarz przesłał jednak mailem, ale dopiero po publikacji artykułu w serwisie wpowiecie.pl.

- W związku z zewnętrznymi interpretacjami prawnymi przyjmowałem możliwość łączenia funkcji zastępcy wójta z funkcją radnego miasta. Po otrzymaniu ze strony zespołu prawnego urzędu gminy Rędziny opinii wskazującej na brak możliwości łączenia tych funkcji w związku z art. 25b i art. 27 ustawy o samorządzie gminnym w dniu 11 września zrzekłem się mandatu radnego przed komisarem wyborczym w Częstochowie. Następnie zostałem powołany na zastępcę wójta gminy Rędziny. Od 3 września nie dokonałem, żadnych faktycznych czynności służbowych oraz nie wnoszę żadnych roszczeń ze stosunku pracy względem urzę-

du gminy. Zespół prawny urzędu gminy podpisując zarządzenie dotyczące powołania mnie na funkcję zastępcy wójta nie posiadał wiedzy, że pełnię funkcję radnego miasta Częstochowy – odpowiedział na zadane przez redakcję pytania.

Cała sytuacja z powołaniem wicewójta Rędzin przybrała więc mocno kabaretowy wydźwięk. Czy zapisy ustawy o samorządzie gminnym nie były znane nowemu wójtowi Rędzin i prawnikom w urzędzie gminy? Pod zarządzeniem o powołaniu Trzeszkowskiego z dnia 3 września podpisał się bowiem radca prawny urzędu. Trochę to dziwne, niemniej jednak nie wystawia najlepszego świadectwa wójtowi, który zmiotł z planszy w wyborach samorządowych dotychczasowego włodarza, a wcześniej był przecież radnym gminy, a w minionej kadencji ponadto radnym powiatowym.

Nie wystawia to też dobrej noty rędzińskim prawnikom, no i samemu Trzeszkowskiemu, dla którego obecna kadencja była już kolejną w Radzie Miasta Częstochowy. Podstawowe przepisy ustawy o samorządzie gminnym wypadałoby znać. Trudno też dać wiarę tłumaczeniom Trzeszkowskiego, że prawnicy gminni nie wiedzieli, że w chwili pierwszego powołania był on zarazem częstochowskim radnym. Zarówno wójtowi Jarudze, jak i jego urzędnikom ten fakt nie mógł umknąć, o czym świadczy wystosowany, urzędowy komunikat o powołaniu wicewójta z 3 września.

ZACIĘTA RYWALIZACJA NA STADIONIE ŚLĄSKIM. LEBIEDIEW Z MISTRZOWSKIM TYTUŁEM, WORYNA Z BRĄZEM

Monika Wójcik, fot. M. Karczewski/PressFocus/Stadion Śląski

21 września na Stadionie Śląskim w Chorzowie rozegrano finałową rundę Tauron Speedway Euro Championship 2024. Zawody, które przyciągnęły uwagę tysięcy miłośników czarnego sportu, zakończyły się triumfem Duńczyka Andersa Thomsena, ale to Łotysz Andrzej Lebediew zdobył tytuł indywidualnego Mistrza Europy. Brązowy medal przypadł Polakowi Kacprowi Worynie, który zajął trzecie miejsce zarówno w finale, jak i w klasyfikacji generalnej cyklu.

Ułożony na lekkoatletycznej bieżni tor był wymagający. W inauguracyjnym wyścigu wyrzucił się Brytyjczyk Tom Brennan, a w dalszej części zawodów Niemiec Norick Bloedorn również zaliczył upadek, choć na szczęście bez poważnych konsekwencji. Niestety, w dziewiątym biegu na ostatnim łuku Maciej Janowski zderzył się z Jacobem Thorssellem. Janowski został przetransportowany do szpitala w Sosnowcu z podejrzeniem złamania nadgarstka. Na szczęście badania wykazały, że ręka jest cała, ale zawodnik doznał licznych potłuczeń.

Polscy kibice mieli nadzieję na złoty medal dla jednego z reprezentantów. Kacper Woryna, przed finałem zajmujący trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej, zapowiadał walkę o najwyższe lokaty. Niestety, w początkowych biegach rywalizację utrudnili mu Duńczycy – Leon Madsen i Anders Thomsen. Mimo tego Woryna zdołał awansować do wyścigu barażowego i ostatecznie stanął na najniższym stopniu podium zarówno w finale, jak i w całym cyklu Tauron SEC.

Łotysz Andrzej Lebediew, który już wcześniej zapewnił sobie prowadzenie w klasyfikacji generalnej, zajął piąte miejsce w sobotnich zawodach, co wystarczyło do zdobycia jego drugiego w karierze tytułu Mistrza Europy. W finale zawodów najlepszy okazał się Duńczyk Anders Thomsen, który wraz z rodakiem Leonem Madsenem wyprzedził Polaków, ale to Woryna mógł cieszyć się z miejsca na podium.

Historia żużla na Stadionie Śląskim ma bogatą tradycję, sięgającą 1972 roku. To tutaj Jerzy Szczakiel zdobył pierwszy dla Polski tytuł mistrza świata w tej dyscyplinie, zapisując się złotymi zgłoskami w historii speedwaya. W latach 70. stadion ten był największą żużlową areną na świecie, goszcząc mistrzostwa o najwyższej międzynarodowej randze, zarówno indywidualne, drużynowe, jak i w parach. Trybuny potrafiło wypełnić nawet sto tysięcy widzów,



tworząc niezapomnianą atmosferę.

W 2018 roku, po ponad piętnastu latach nieobecności, żużel wrócił do Chorzowa, gdzie odbył się mecz reprezentacji Polski kontra Reszta Świata. Krótco po tym miały miejsce jeszcze dwa ostatnie turnieje o randze Grand Prix.

Imprezą Tauron Speedway Euro Championship 2024 żużel wrócił więc na Stadion Śląski w pełnej krasie po kilkuletniej przerwie, dostarczając niesamowitych emocji i wrażeń. Finał Tauron SEC pokazał, jak istotną rolę odgrywa ta dyscyplina w historii polskiego sportu. Po raz kolejny „Kociół Czarownic” udowodnił, że jest areną, na której rodzą się sportowe legendy, a duch żużlowych mistrzów wciąż unosi się nad tym miejscem.

KAMIENICA POLSKA

NOWE ELEWACJE, DOCIEPLENIE I WYMIANA KOTŁÓW.
GMINA STAWIA NA TERMOMODERNIZACJĘ

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Kamienica Polska

2 września wójt Artur Furmański podpisał umowę na realizację zadania związanego z termomodernizacją dwóch budynków gminnych. Chodzi o obiekty przy ulicy Konopnickiej 12 w Kamienicy Polskiej oraz przy ulicy Częstochowskiej 165 w Osinach.

Inwestycja ma na celu poprawę efektywności energetycznej budynków publicznych na terenie tutejszego samorządu. Dofinansowanie na ten cel urzędnicy pozyskali z tzw. „Polskiego Ładu”.

Planowana termomodernizacja obejmie wymianę okien i drzwi, a także docieplenie ścian i dachu. W ramach projektu wykonana zostanie także nowa elewacja. Całość realizacji ma nie tylko zwiększyć walory estetyczne budynków, ale również znacząco wpłynąć na oszczędności w wydatkach energetycznych.

- W budynku przy ulicy Częstochowskiej 165 w Osinach zaplano-



wano dodatkowo wymianę instalacji centralnego ogrzewania oraz kotła, co przyczyni się do poprawy komfortu użytkownika obiektu – zaznaczają urzędnicy.

Realizacja tego zadania ma na celu zwiększenie efektywności energetycznej gminnych budynków, co przyniesie korzyści w postaci niższych kosztów ogrzewania oraz zmniejszenia emisji dwutlenku węgla.

KAMIENICA POLSKA

ZWIEDZANIE, WARSZTATY I REGIONALNE SMAKI. NADCHODZI WEEKEND SENIORA W MUZEUM

Monika Wójcik

W pierwszą sobotę października Regionalne Muzeum w Kamienicy Polskiej włączy się w ogólnopolską akcję „Weekend Seniora z Kulturą”. W ramach tego wydarzenia seniorzy będą mieli okazję skorzystać z różnorodnych atrakcji, które łączą edukację z rozrywką.

Impreza, którą zaplanowano w siedzibie muzeum przy ulicy Konopnickiej, rozpocznie się o godz. 10 i potrwa cztery godziny. W programie, mającym na celu aktywizację kulturalną osób star-

szych oraz promocję dziedzictwa regionu, przewidziano szereg atrakcji.

Między innymi zaplanowano zwiedzanie z przewodnikiem, podczas którego uczestnicy będą mogli poznać ciekawostki dotyczące historii najbliższej okolicy oraz miejscowych zbiorów muzealnych. Odbędą się również warsztaty tkackie na krosnach czółenkowych, a na miłośników kulinariów czekać będzie degustacja regionalnego przysmaku „Dołków”.

KAMIENICA POLSKA

WÓJT KAMIENICY POLSKIEJ:
MIESZKAŃCY PERFEKCYJNIE
ZDALI TEST Z SOLIDARNOŚCI

Monika Wójcik

W odpowiedzi na powódź, jaka nawiedziła południe kraju, z terenu gminy wyruszyło szesnaście palet z niezwykle potrzebnym w tej chwili asortymentem dla ludzi, którzy ucierpieli w wyniku żywiołu.

Od butelkowanych wód, przez konserwy i suchy prowiant, karmy dla zwierząt, artykuły higieniczne, po chemiczne środki czyszczące i narzędzia potrzebne do sprzątan. Lokalna społeczność błyskawicznie zareagowała na apel władz gminy o pomoc powo-
dzianom.

- Mieszkańcy perfekcyjnie zdali test z solidarności. Zrobione to zostało bez zbędnego poklasku, a większość osób oferujących pomoc chciała pozostać w cieniu, bo jak twierdzili, na tym to właśnie powinno polegać – relacjonuje przebieg zbiórki wójt Artur Furmański.

Jak podkreśla wójt, sama zbiórka w gminie pokazała, że siła tkwi w jedności, a finalny efekt nie byłby tak znaczny, gdyby nie połączone siły osób zaangażowanych w działalność Stowarzyszenia dla Rozwoju Gminy Kamienica Polska, druhów z jednostek OSP w Kamienicy Polskiej oraz w Zawisnej, a także właścicieli firmy Oleńka czy urzędu gminy.

Przeprowadzona zbiórka, w wyniku której udało się zgromadzić szesnaście palet darów, to największa, jednak niejedyna zbiórka na tym terenie. Swoje akcje zorganizowali także strażacy z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudniku Wielkim oraz społeczność Liceum Ogólnokształcącego w Kamienicy Polskiej.

- Bardzo dziękuję wszystkim za zaangażowanie – podkreśla wójt Furmański.

„WOLNE” WNIOSKI – WOLNE OD ODPOWIEDZI.
NARASTA FRUSTRACJA W BLACHOWNI

Piotr Biernacki, fot. Freepik

Sesje Rady Miejskiej w Blachowni zwykle przebiegają według sprawdzonego scenariusza – zmiany w budżecie, zgody na sprzedaż nieruchomości, i kilka innych punktów, które nie budzą większych emocji. Kto był choć raz, wie, że to widowisko pozbawione fajerwerków, ale nawet w najbardziej monotonna wydarzeniach czasem trafi się chwila, która potrafi rozbudzić uśpionych obserwatorów.

Tak właśnie było podczas nadzwyczajnej sesji w lipcu, kiedy szczególnym echem w całej gminie odbiła się sprawa zaciągnięcia nowego kredytu i zwiększeniu zadłużenia Blachowni o dodatkowe 2,5 mln zł. Wywołało to burzę wśród mieszkańców i radnych, a decyzja ta odbiła się czkawką nawet w koalicji rządzącej gminą. Działanie burmistrza Cezarego Osińskiego zostało skrytykowane za brak transparentności i odpowiedzialności finansowej.

I tak było na ostatnim posiedzeniu. Z letargu wyciągnęła wszystkich Renata Kolman, była radna i kandydatka na burmistrza, która przed drugą turą ostatnich wyborów samorządowych poparła właśnie Osińskiego. Zabrała głos podczas wolnych wniosków. Wszyscy w napięciu czekali, jakie to peany zacznie wygłaszać. A tu niespodzianka!

Mieszkanica zwróciła się z pochwałami do... radnego Tomasza Rećko, przewodniczącego rady poprzedniej kadencji, a obecnie zagorzałego krytyka poczynań Osińskiego. Pochwaliła jego wcześniejsze działania oraz zasadne pytania, które skierowała do skarbnika gminy. Sam Rećko wyglądał na nieco zdezorientowanego, jakby nie dowierzał, że Kolman publicznie go chwali.

Jednak to był dopiero wstęp do dalszej części spektaklu. Kobieta zaczęła zadawać władzom pytania, które z pewnością nie były

wygodne. Przewodnicząca rady Edyta Mandryk, szybko wkroczyła jednak do akcji.

- Wolne wnioski, jak sama nazwa wskazuje, są wolne. Każdy może się wypowiedzieć, ale niekoniecznie w danym momencie uzyska odpowiedź – próbowała stopować zakusy Renaty Kolman przewodnicząca Mandryk, starając się nie dopuścić, by trudne pytania bezpośrednio dotknęły burmistrza.

Ton szefowej rady sugerował, że pytania zadawane w tym punkcie obrad bardziej przypominają formę terapeutyczną dla mieszkańców niż realną debatę. Takie „wolne” wnioski – wolne od odpowiedzi. Jej słowa brzmiały jak subtelna zasłona dymna, mająca oddalić niewygodne tematy na dalszy plan, choć atmosfera na sali wyraźnie się zągęściła, bo Kolman nie odpuszczała.

Zapytała wprost, co oznacza wyrażenie „niedoszacowanie inwestycji”, którym przedstawiciele urzędu tak często się posługują. Zadała to pytanie z takim wielkim przekonaniem, bo w końcu na liczeniu się zna, jako księgową z wieloletnim stażem.

- Odpowiedź otrzyma pani na piśmie – wyjąknął burmistrz.

Mieszkanica nie poprzestała na trudnych pytaniach o inwestycje. Z równą determinacją dopytywała o podwyżki dla pracowników Zarządu Mienia Komunalnego i Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Przypomniała, że to również są pracownicy gminy, tak samo, jak ci, którzy pracują w urzędzie, a ci już od dawna cieszą się wyższymi pensjami, na które zresztą Osiński zaciągnął w części wspomniany na wstępie kredyt.

To jednak nie koniec. Kolman oskarżyła Osińskiego o nierówne traktowanie pracowników samorządowych. Z podtekstem, że



niektórzy pracownicy są, jak widać, „równiejsi” od innych. Osiński, choć nie dał po sobie poznać, że cios trafił w czuły punkt, z pewnością poczuł, że tarcza, którą tak dzielnie stawia mu Mandryk, zaczyna się lekko chwiać.

Zgrzyt wśród niedawnych sojuszników? Kolman przejrzała na oczy? W Blachowni narasta frustracja. Wydawałoby się, że jeszcze niedawno wszyscy grali do jednej bramki. Szybko okazało się, że sojusze potrafią być kruche jak porcelana. Gdy tylko pojawiają się trudne pytania, a pensje zaczynają się różnić, nagle dawne sympatie zaczynają zgrzytać niczym nieoliwione tryby. Może to pierwszy sygnał, że w Blachowni szykuje się polityczny spektakl z większymi fajerwerkami? W końcu, jak mówią, najgorsze konflikty to te w rodzinie.

DOŻYNKI GMINNE W DĄBROWIE ZIELONEJ

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Dąbrowa Zielona

8 września na boisku przy Szkole Podstawowej w Dąbrowie Zielonej odbyły się tradycyjne dożynki gminne, które zgromadziły licznych rolników, mieszkańców oraz gości. Wspólnie świętowano zakończenie żniw, dziękując za tegoroczne plony i podtrzymując lokalne tradycje.

Obchody rozpoczęły się barwnym korowodem, w którym udział wzięła Młodzieżowa Orkiestra Dęta w Dąbrowie Zielonej i Mażoretki Vivat, a także delegacje z wieńcami dożynkowymi ze wszystkich sołectw. Przemarsz przeszedł ulicami miejscowości do kościoła parafialnego, gdzie ks. Honorat Nowak odprawił mszę dziękczynną z udziałem ks. Wojciecha Próchnickiego i ks. Piotra Rutkowskiego. Modlitwa w intencji rolników była centralnym punktem duchowej części dożynek.

Po nabożeństwie uczestnicy udali się na boisko szkolne, gdzie odbyła się główna i artystyczna część uroczystości. Wójt Joanna Sokolińska, przewodnicząca rady gminy Alicja Kościńska oraz sołtys Dąbrowy Zielonej Agata Szyda symbolicznie przecięły powrósł dożynkowy, oficjalnie otwierając święto. Następnie odbył się ceremonia dożynkowy z obrzędem chleba, podczas którego starostwie dożynek - Ewelina Pluta i Adrian Mysłek - przekazali władzom gminy chleb wypieczony przez lokalną piekarnię władzom gminy.

Podczas uroczystości wręczono nagrody za najpiękniejsze wieńce dożynkowe. Artystyczną część otworzyły natomiast widowiskowe występy mażorettek i orkiestry dętej pod batutą Dariusza Pikora. Publiczność miała również okazję zobaczyć przedstawienie „Rzepka” w wykonaniu mieszkańców Soborzyc oraz występ Kabaretu Borowiki z Borowców.

Na zakończenie wójt Joanna Sokolińska podziękowała sponso-



rom i wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji wydarzenia, wręczając im pamiątkowe statuetki. Dożynki zakończyły się zabawą taneczną, podczas której wystąpił Grzegorz Markocki z zespołem, a finałową atrakcją był koncert zespołu Vena, który dostarczył uczestnikom wiele radości i energii.

OSTATNI DZWONEK NA PODŁĄCZENIE DO KANALIZACJI. BĘDĄ KONTROLE

Piotr Biernacki

Urząd Gminy w Dąbrowie Zielonej przypomina wszystkim właścicielom posesji przy ulicach Partyzantów, Górnej i Sadowej o konieczności jak najszybszego podłączenia swoich nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej. Obowiązek ten wynika z przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, a jego zaniechanie może skutkować nałożeniem administracyjnego nakazu wykonania przyłącza, co podlega egzekucji.

- Zwolnienie z tego obowiązku jest możliwe jedynie w przypadku, gdy nieruchomość została wyposażona w przydomową oczyszczalnię ścieków, spełniającą odpowiednie wymagania prawne. W przeciwnym razie właściciele muszą podłączyć posesje do kanalizacji niezwłocznie po jej uruchomieniu. Koszty przyłączenia do sieci ponosi właściciel nieruchomości – zaznaczają.

W wystosowanym do mieszkańców komunikacie urzędnicy przypominają również, że w przypadku, gdy technicznie nie jest możliwe podłączenie do sieci kanalizacyjnej, nieruchomość powinna posiadać szczelny zbiornik bezodpływowy lub przydomową oczyszczalnię ścieków, zgodną z obowiązującymi przepisami. Warto również pamiętać o zawarciu umowy z przedsiębiorstwem zajmującym się wywozem nieczystości oraz o obowiązku zgłoszenia zbiorników bezodpływowych lub oczyszczalni do ewidencji prowadzonej przez urząd.

- Planowane są kontrole nieruchomości, które pomimo możliwości technicznych nie zostały przyłączone do kanalizacji. Właściciele tych posesji mogą spodziewać się działań mających na celu wyegzekwowanie obowiązku podłączenia do sieci – podkreślają urzędnicy.

PIERWSZY KROK KU OWOCNEJ WSPÓŁPRACY

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Dąbrowa Zielona

17 września w Dąbrowie Zielonej odbyło się I Śniadanie Przedsiębiorców – wydarzenie, które miało na celu zblizenie przedstawicieli lokalnego biznesu oraz samorządu. Spotkanie miało formę śniadania networkingowego i cieszyło się dużym zainteresowaniem.

- Podczas spotkania, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców Częstochowa zaprezentował projekt „Kodeks Dobrych Praktyk. Dialog między samorządem a biznesem”. Celem tego projektu jest wzmocnienie i rozwijanie relacji między lokalnym samorządem a przedsiębiorcami. Uczestnicy mieli okazję zapoznać się z nowymi ideami, które mają na celu wspieranie współpracy, wymiany doświadczeń oraz budowania przestrzeni do efektywnego dialogu – podkreślają pracownicy miejscowego urzędu gminy.

Jak zaznaczają, wydarzenie to stanowiło krok w stronę stworzenia trwałej platformy współpracy, która sprzyja rozwojowi lokalnych firm oraz ich integracji z działaniami samorządowymi. Uczestnicy mogli nawiązywać nowe kontakty, dzielić się pomysłami i doświadczeniami, co z pewnością wpłynie na dalszy rozwój lokalnego biznesu.



- Wspieranie przedsiębiorców oraz współpracy biznesowej stanowi dla nas jeden z priorytetów. Rozwój lokalnej gospodarki to także wspieranie podmiotów gospodarczych w ich codziennych wyzwaniach. Śniadania z przedsiębiorcami będą cyklicznymi spotkaniami i liczę, że przyczynią się do zbudowania silniejszej społeczności biznesowej w gminie – komentuje wójt Joanna Sokolińska.

MIESZKAŃCY Z WIELKIMI SERCAMI. WSPANIAŁA ODPOWIEDŹ NA APEL O POMOC DLA POWODZIAN



Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Dąbrowa Zielona

W obliczu niedawnych tragicznych wydarzeń związanych z powodzią, która dotknęła mieszkańców południowej Polski, lokalna społeczność pokazała, że w chwilach kryzysu potrafi stanąć na wysokości zadania. Na apel o wsparcie dla osób poszkodowanych przez żywioł mieszkańcy gminy odpowiedzieli z ogromnym zaangażowaniem i sercem.

Zbiórka, zorganizowana w zaledwie kilka dni, przerosła najsmielwsze oczekiwania organizatorów. Wśród zebranych darów nie brakowało dużych ilości wody, żywności, środków higienicznych, po odzież i koce.

- Liczyliśmy na pomoc, ale skala wsparcia przerosła nasze wyobrażenia. Mieszkańcy pokazali, że potrafią pomagać z wielkim sercem. Dziękujemy każdemu, kto przyłączył się do tej akcji – mówi wójt Joanna Sokolińska.

Pomoc nie ograniczała się tylko do przekazania materialnych darów. Lokalni przedsiębiorcy dostarczyli środki transportu do przewozu zebranych rzeczy do poszkodowanych regionów.

DĄBROWIANKI NA PRZEGLĄDZIE FOLKLORYSTYCZNYM

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Dąbrowa Zielona

15 września w Olsztynie odbył się XIX Międzygminny Przegląd Zespołów Ludowych i Folklorystycznych, który przyciągnął miłośników tradycyjnej muzyki z różnych zakątków regionu. Wydarzenie zorganizowane przez tamtejszy ośrodek kultury zgromadziło zespoły z takich gmin jak Dąbrowa Zielona, Janów, Przyrów, Mstów oraz oczywiście gospodarzy.

Miejscowy samorząd dumnie reprezentował Zespół Śpiewaczy „Dąbrowianki”, prowadzony przez Dorotę Szumerę. Ich pełen pasji występ oczarował publiczność, która ciepło przyjęła każdą melodię. „Dąbrowianki” po raz kolejny udowodniły, że potrafią z niezwykłą wrażliwością pielęgnować lokalne tradycje i ludową kulturę, prezentując bogaty repertuar i harmonijnie współbrzmiające głosy.

Na zakończenie wydarzenia członkinie zespołu zostały obdarowane pamiątkową nagrodą.



STARTUJĄ KOLEJNE DWIE WIELOMILIONOWE INWESTYCJE DROGOWE W GMINIE

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Janów

W ostatnich dniach sierpnia wójt Edward Moskalik podpisał dwie kluczowe umowy dotyczące przebudowy dróg gminnych, które znacząco wpłyną na poprawę infrastruktury transportowej i jakości życia mieszkańców. Obie inwestycje, finansowane w ramach tzw. „Polskiego Ładu”, obejmą kompleksową przebudowę arterii oraz modernizację infrastruktury wodno-kanalizacyjnej.

Pierwszy z zawartych kontraktów dotyczy przebudowy drogi gminnej Okrąglik – Śmiertny Dąb. Całkowity koszt inwestycji wyniesie blisko 2,6 mln zł, z czego aż 2 mln zł urzędnicy pozyskali z zewnętrznego źródła.

Zakres prac obejmie modernizację drogi poprzez położenie nowej nakładki asfaltowej, budowę poboczy z kruszywa o szerokości 0,75 metra oraz zjazdów do dróg leśnych i posesji przylegających do drogi. Przebudowane zostanie również skrzyżowanie z ulicą Zieloną w miejscowości Śmiertny Dąb, a droga zyska system odwodnienia, w tym rowy i kanalizację deszczową. Nowością będzie także rów chłonno-odparowujący umocniony płytami ażurowymi, który zapewni skuteczne odprowadzanie wody.

Druga inwestycja dotyczy przebudowy drogi gminnej na odcinku od Śmiertnego Dębu do Janowa oraz modernizacji sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w miejscowości Śmiertny Dąb. Koszt tego zadania wyniesie blisko 5,4 mln zł, z czego niemal 5,1 mln zł, podobnie jak w przypadku wcześniej wspomnianego projektu, pochodzi z „Polskiego Ładu”.



- W tym przypadku prace obejmą przebudowę jezdni, budowę utwardzonych poboczy oraz zjazdów do dróg leśnych. Dodatkowo zmodernizowana zostanie sieć teletechniczna i energetyczna, a także wodociągowa i kanalizacyjna. Zostanie również wprowadzone nowe odwodnienie drogowe za pomocą rowów odwadniających i kanalizacji deszczowej, co zapewni lepszą ochronę infrastruktury przed zalaniem - informują miejscowi urzędnicy.

Za realizację pierwszego z tych zadań odpowiadać będzie PUH Domax, natomiast kolejną inwestycję zrealizuje konsorcjum dwóch spółek - PRDM oraz Bruk.

MAGIA LEGEND W ŻŁOTYM POTOKU

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Janów

W połowie września w gminie odbyła się kolejna edycja Juromanii - Święta Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Pomimo tego, iż tegoroczną odsłonę wydarzenia częściowo skomplikowała pogoda, to i tak udało się zrealizować sporą część pierwotnego programu.

Niestety nie doszło do zaplanowanej na 14 września wycieczki szlakiem lokalnych opowieści oraz XIV Jurajskiego Pucharu Nordic Walking. Okrojona ze względu na trudną sytuację meteorologiczną impreza, ograniczona do spotkania w Zespole Pałacowo-Parkowym w Żłotym Potoku, które miało miejsce dzień później.

Ogrody Hrabiego Krasińskiego wypełniono artystycznymi atrakcjami w postaci koncertu Częstochowskiego Kwartetu Smyczkowego, pokaz iluzji oraz występu pantomimicznego „Twardowski - Gra Losu”.

Późnym popołudniem najmłodszy mogli wziąć udział w warsztatach z Panem Twardowskim, które w interesujący sposób przedstawiały legendę tego słynnego bohatera. Wieczór zakończył się koncertem oraz efektownym pokazem tańca z ogniem, który stanowił finał wydarzenia.

Przez cały dzień uczestnicy mieli możliwość bezpłatnego zwie-



dzania Muzeum Regionalnego im. Zygmunta Krasińskiego w Żłotym Potoku. Na miejscu znajdowały się także stoiska z pamiątkami, warsztaty kowalskie i rękodzielnicze oraz animacje dla dzieci, które cieszyły się dużym zainteresowaniem.

MEDALOWY TRIUMF MŁODYCH BIEGACZY Z JANOWA



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Janów

1 września w Małogoszczy odbyły się zawody biegowe „Lato Dobiega Końca”, które okazały się dużym sukcesem dla młodych biegaczy z ULKS Podkowa Janów. Po intensywnych wakacyjnych treningach zawodnicy zaprezentowali doskonałą formę, zdobywając liczne medale.

Rywalizację rozpoczęła Emilia Srokosz, która wywalczyła drugie miejsce w biegu na czterysta metrów, dając przykład swoim kolegom z klubu. Kolejny sukces przyniosła Aleksandra Pękala, która zwyciężyła na dystansie sześciuset metrów. Lena Zbrojkiewicz również stanęła na najwyższym stopniu podium, wygrywając bieg na osiemset metrów.

W biegach chłopców na dystansie jednego kilometra triumfował Filip Tomzik, a drugie miejsce zajął Jan Antoński.

NADIA MIZGAŁA TRIUMFUJE. ŻŁOTO I REKORD PO ZDROWOTNYCH KOMPLIKACJACH

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Janów

Nadia Mizgała, reprezentująca klub CKS Budowlani Częstochowa i mieszkanka gminy Janów, zdobyła złoty medal oraz poprawiła swój rekord życiowy w biegu na dystansie dwóch tysięcy metrów z przeszkodami.

Zawodniczka, mimo wcześniejszych komplikacji zdrowotnych, które wpłynęły na jej wynik na Mistrzostwach Polski w Lublinie w lipcu, gdzie zajęła siódme miejsce, zaprezentowała zupełnie odmienną formę podczas Igrzysk w Centrum Przygotowań Olimpijskich w Spale.

Jej złoty medal w biegu na dwa tysiące metrów z przeszkodami to dowód determinacji i ciężkiej pracy. Poprawienie rekordu życiowego podkreśla, jak Mizgała rozwija swoje umiejętności, mimo wcześniejszych trudności.



NOWI NAUCZYCIELE MIANOWANI W GMINIE

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Janów

Wójt Edward Moskalik, wraz z Małgorzatą Murgot, kierownikiem Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych w Janowie, wręczyli akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego.

Z rąk włodarza awans zawodowy otrzymały dwie nauczycielki. To Bożena Solak, pedagog ze Szkoły Podstawowej w Lgoczance, oraz Paulina Śpiewak, nauczycielka ze szkoły w Lusławicach.

Uzyskanie stopnia nauczyciela mianowanego wymagało odbycia stażu, uzyskania pozytywnej oceny dorobku zawodowego oraz zdania egzaminu przed komisją egzaminacyjną powołaną przez wójta.

Nadanie stopnia nauczyciela mianowanego odbywa się zgodnie z Kartą Nauczyciela, która określa szczegółowe zasady awansu. Jest to trzeci etap awansu zawodowego, który mogą osiągnąć nauczyciele kontraktowi po zdaniu egzaminu.

- Podczas uroczystości wszyscy obecni pogratulowali nauczycielom ich osiągnięcia oraz życzyli dalszych sukcesów w pełnieniu funkcji nauczyciela, opiekuna i wychowawcy młodego pokolenia. To ważny krok w rozwoju zawodowym nauczycieli, który podkreśla ich zaangażowanie w pracę edukacyjną na rzecz lokalnej społeczności - poinformował urząd gminy w komunikacie prasowym.



ZAKOŃCZENIE LATA W KŁOBUCKU. MUZYCZNA UCZTA NA RYNKU



Monika Wójcik, fot. Krzysztof Świtalski/MOK Kłobuck

Trzeci weekend września w Kłobucku upłynął pod znakiem solidnej porcji muzyki. Na Rynku im. Jana Pawła II odbyło się zakończenie lata, które przyciągnęło zarówno tutejszych mieszkańców, jak i gości z okolicznych miejscowości.

Impreza rozpoczęła się w sobotę finałem Summer California Festival 4 Talent Show, podczas którego uczestnicy mieli okazję zaprezentować swoje umiejętności na scenie, a do rąk najlepszych z nich trafiły nagrody. Dwie godziny później publiczność miała okazję wysłuchać koncertu młodego artysty Whitewella, a punktem kulminacyjnym sobotniego wieczoru był występ znanego rapera Gibbsa, który z energią zamknął pierwszy dzień imprezy.

Niedziela, 15 września, przyniosła kolejne atrakcje. Od wczesnego popołudnia kłobucki rynek zdominowały wystawy kulinarne kół gospodyń wiejskich, podczas których uczestnicy mogli degustować lokalne specjały. Na scenie odbywały się występy zespołów:

Enter Praise, SKL Blues oraz wokalistki Igi Kozackiej.

Jednak to występ Całej Góry Barwinków rozgrzał publiczność swoją energetyczną muzyką ska i reggae, wprowadzając uczestników w dalszą zabawę. Finałowym punktem niedzieli i całego muzycznego weekendu był koncert popularnego wokalisty Rubensa, który zamknął zakończenie lata w Kłobucku.

Organizatorzy zadbali także o liczne dodatkowe atrakcje dla całych rodzin. Dla najmłodszych przygotowano wesołe miasteczko, dmuchańce, trampoliny oraz atrakcje banji. W strefie gastronomicznej dostępne były lokalne przysmaki oraz napoje.

Patronat nad wydarzeniem objął burmistrz Kłobucka, Jerzy Zakrzewski, który podkreślił znaczenie takich wydarzeń dla integracji społeczności lokalnej oraz promocji miejscowych artystów i tradycji kulinarnych.

BLISKO CZTERYSTA TYSIĘCY ZŁOTYCH NA TERMOMODERNIZACJĘ REMIZY W NOWEJ WSI. POŁOWĘ KWOTY MAGISTRAT POZYSKAŁ Z DOFINANSOWANIA

Monika Wójcik

Na początku września burmistrz Jerzy Zakrzewski podpisał umowę na wykonanie robót budowlanych związanych z termomodernizacją budynku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowej Wsi. Współfinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach inwestycja ma na celu poprawę efektywności energetycznej budynku, co przyczyni się zarówno do oszczędności finansowych, jak i ochrony środowiska.

Projekt termomodernizacji remizy OSP w Nowej Wsi jest kluczowy nie tylko ze względu na poprawę warunków pracy strażaków ochotników, ale także z punktu widzenia oszczędności energetycznych oraz redukcji emisji szkodliwych substancji do atmosfery. Zrealizowanie tej inwestycji pozwoli na zmniejszenie zużycia energii w budynku, co w dłuższej perspektywie przyniesie realne korzyści finansowe dla gminy, a jednocześnie wpisuje się w działania proekologiczne podejmowane przez samorząd. Całość inwestycji wynosi 390 tys. zł, z czego 200 tys. zł pochodzi z dofinansowania przyznanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

– Środki te pozwolą na przeprowadzenie szeroko zakrojonych prac budowlanych, które obejmą między innymi izolację cieplną ścian, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej oraz modernizację systemu grzewczego budynku. Celem tych działań jest zwiększenie efektywności energetycznej remizy, co bezpośrednio wpłynie na poprawę komfortu jej użytkowników – poinformował magistrat w komunikacie prasowym.

Zgodnie z harmonogramem realizacja robót budowlanych ma zakończyć się zaraz na początku listopada. W tym czasie planowane jest przeprowadzenie kompleksowych prac, które nie tylko wpłyną na poprawę efektywności energetycznej budynku, ale również na jego estetykę i funkcjonalność. Dzięki modernizacji remiza OSP w Nowej Wsi zyska nowy, odświeżony wygląd oraz będzie spełniała najwyższe standardy ekologiczne.

Jak dodają urzędnicy, prace zostaną przeprowadzone w sposób, który nie zakłóci bieżącej działalności jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, co jest szczególnie istotne ze względu na jej kluczową rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa mieszkańców gminy.

– Inwestycja ta jest nie tylko ważnym krokiem w kierunku modernizacji lokalnej infrastruktury, ale także przykładem dbałości o środowisko naturalne – podkreślają pracownicy urzędu miejskiego.

TYDZIEŃ PEŁEN HISTORII I KULTURY. KŁOBUCK ŚWIĘTOWAŁ KOLEJNĄ EDYCJĘ DNI DŁUGOSZOWSKICH

Monika Wójcik, fot. Wikimedia

Pomiędzy 15 a 22 września Kłobuck był gospodarzem XXIII Dni Długoszowskich – corocznego wydarzenia, które upamiętnia dziedzictwo Jana Długosza, jednego z najwybitniejszych polskich kronikarzy. Obchody zgromadziły mieszkańców oraz gości, oferując bogaty program kulturalny i historyczny.

Dni Długoszowskie rozpoczęły się tradycyjnym Ogólnopolskim Biegiem Ulicznym Szlakiem Jana Długosza „Wieniawa” oraz biegiem głównym na dystansie liczącym blisko osiem i pół kilometra. Kolejne dni wypełnione były różnorodnymi atrakcjami, w tym koncertem Kłobuckiej Ulicznej Kapeli SMS, wykładami historycznymi oraz konkursami dla dzieci i młodzieży. Uczniowie mieli

okazję rywalizować w Ogólnopolskim Międzyszkolnym Konkursie Historycznym „Jan Długosz i Jego czasy”, co pomogło w popularyzacji wiedzy o wybitnym kronikarzu.

Szczególne zainteresowanie wzbudziły wykłady uniwersyteckie, w tym prelekcje na temat biskupa Antoniego Baraniaka oraz Wincentego Witosa. Część artystyczną obchodów zamykał konkurs plastyczny „Mój Kłobuck” przewidziany dla dzieci i młodzieży. 21 września odbył się XXXII Rajd Rowerowy Szlakiem Jana Długosza, zakończony uroczystym nabożeństwem w intencji Całej Rodziny Długoszowej, celebrowanym przez ks. kard. Grzegorza Rysia.



PRZEBUDOWA DW 491. PRACE WYSTARTOWAŁY, KIEROWCY MUSZĄ SIĘ LICZYĆ Z OBJAZDAMI

Piotr Biernacki

Ruszyła przebudowa drogi wojewódzkiej nr 491 na odcinku od granicy województwa śląskiego do granicy Częstochowy. Inwestycja, której realizację powierzono firmie Drog-Bud, jest największym tego typu przedsięwzięciem w regionie i pochłonie ponad 350 mln zł. Przebudowa obejmie odcinek dwudziestu ośmiu kilometrów. Właściwe prace drogowe, które rozpoczną się 16 września, spowodowały konieczność wprowadzenia od tego dnia tymczasowej organizacji ruchu.

Przedsięwzięcie ma ogromne znaczenie nie tylko dla północnej części województwa śląskiego, ale i dla całego regionu. Jak ponadto podkreślają urzędnicy z województwa, w wyniku przebudowy DW 491 parametry techniczne drogi zostaną dostosowane do prognozowanego ruchu, poprawi się bezpieczeństwo użytkowników poprzez budowę wydźwignionych ciągów dla pieszych i rowerzystów, montaż elementów bezpieczeństwa czy gruntowną przebudowę skrzyżowań.

- Konstrukcja przebudowywanej DW 491 została zaprojektowana z uwzględnieniem najnowszych dostępnych technologii. Wszystkie warstwy bitumiczne zostaną wykonane z asfaltów wysokomodyfikowanych. Przewidywana trwałość dróg przebudowywanych i budowanych przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach wynosi aż pięćdziesiąt lat. Oznacza to, że w tym czasie nie będzie konieczności ich gruntownej przebudowy – mówił Bartłomiej Sabat, wicemarszałek województwa śląskiego w czasie czwartej konferencji po podpisaniu umowy z wykonawcą.

Inwestycja obejmie kompleksową modernizację drogi, w tym jej skrzyżowań, na których powstaną ronda i światła, budowę chodników, ścieżek pieszo-rowerowych oraz zatok autobusowych. Zainstalowane zostaną również elementy poprawiające bezpieczeństwo, takie jak oznakowanie, odwodnienie, oświetlenie oraz przebudowie poddanych będzie sześć obiektów mostowych, w tym wiadukt nad linią kolejową. Ponadto powstaną przejazdy gospodarcze, przepusty, urządzenia ochrony środowiska czy

zmodernizowana zostanie kolidująca infrastruktura techniczna.

Przygotowawcze prace na szlaku rozpoczęły się z początkiem września, zwłaszcza na odcinku od Kamyka do Łobodna. 16 września ruszyły już tam prace drogowe. W specjalnym komunikacie wykonawca poinformował jednak o zamknięciu drogi na całej długości inwestycji, od Częstochowy do granicy z województwem łódzkim.

- Chodzi głównie o przeniesienie ruchu tranzytowego poza obszar inwestycji. Zależy nam na tym, by wyeliminować tranzyt z tej drogi, by ruch się zmniejszył, aby nam było wygodniej i sprawniej się budowało. Ruch dla mieszkańców będzie cały czas dostępny, podobnie jak dla pojazdów komunikacji publicznej czy służb ratowniczych. Będą miały możliwość poruszania się po szlaku. Oczywiście wystąpią utrudnienia, na przykład trzeba będzie jeździć po sfrezowanej nawierzchni czy też podbudowie z kruszywa, ale dojazd każdy będzie miał. Wjazdy na posesje czy też do punktów handlowych będą podsypane. Nie będzie jednak możliwości parkowania wzdłuż drogi – wyjaśnia przedstawicielka wykonawcy.

Prace będą prowadzone etapami. Jak zaznaczono w rozmowie z redakcją, firma będzie się pojawiać w różnych miejscach, na różnych odcinkach, gdzie zakres prowadzonych działań będzie odmienny. Tym samym jezdnią nie będzie więc od razu sfrezowana na całej planowanej długości przebudowy, czyli sięgającej ponad dwadzieścia osiem kilometrów. Jak zatem zaprojektowano objazdy dla ruchu tranzytowego?

- Objazd został zaprojektowany z myślą o kierunkach do Działoszyna i Częstochowy, co pozwoli na sprawne przemieszanie się. Będą prowadzić przez drogi krajowe DK 42, DK 43, DK 46, ulicę Dekabrystów w Częstochowie oraz drogę wojewódzką DW 483 – podkreślił wykonawca w komunikacie.

Prace planowo mają się zakończyć z końcem grudnia 2027 roku.

KOLEJNA ODSŁONA NARODOWEGO CZYTANIA W KŁOBUCKU. TYM RAZEM POCHYLONO SIĘ NAD „KORDIANEM” SŁOWACKIEGO

Monika Wójcik, fot. ŁC Foto/Biblioteka Publiczna Gminy Kłobuck

W drugą sobotę września mieszkańcy Kłobucka zbrali się na rynek, by wziąć udział w 13. edycji Narodowego Czytania. To ogólnopolska akcja, której celem jest popularyzowanie polskiej literatury oraz budowanie wspólnoty wokół dzieł literackich. Wydarzenie odbyło się pod patronatem burmistrza Jerzego Zakrzewskiego, a uczestnicy mieli okazję zanurzyć się w świat dramatu Narodowego Wieszcza.

Narodowe Czytanie to inicjatywa, która od 2012 roku jednoczy Polaków wokół klasyki literatury. W tym roku, z okazji 13. edycji, wybrano jedno z najważniejszych pozycji romantyzmu – „Kordiana” Juliusza Słowackiego. Dzieło to porusza kwestie narodowej tożsamości, bohaterstwa oraz tragicznych losów jednostek w obliczu historii, co czyni je wciąż aktualnym, szczególnie w kontekście współczesnych wyzwań społecznych i kulturowych.

W kłobuckiej edycji uczestnicy mieli okazję usłyszeć fragmenty dramatu w interpretacjach lokalnych miłośników literatury. W postać Laury wcieliła się Zuzanna Zawisza, rolę Kordiana zagrał Mikołaj Fałowski i Krzysztof Włodarczyk, a księdza odegrał Sebastian Wypych. Występy aktorskie obejmowały również postaci takie jak Grzegorz (Stanisław Ochmański), Strach (Beata Hyra), Imaginacja (Ewa Jakubowska), Car (Zygmunt Dudkowski) oraz Wielki Książę (Mirosław Dróżdź). Rola narratora z powodzeniem odegrała Izabela Włodarczyk, prowadząc publiczność przez zawiłości fabuły „Kordiana”.

Narodowe Czytanie to nie tylko dramaty i poważne treści. Uczestnicy mogli również posłuchać lirycznego wiersza Juliusza Słowackiego – „Z pamiętnika Zofii Bobrowskiej”, który z wielkim zaangażowaniem wyrecytowała Alicja Skupień, członkini Dyskusyjnego Klubu Książki. Literackie wydarzenie uświetniła Kłobucka



Kapela SMS, której muzyka podkreśliła podniosły, a jednocześnie kameralny charakter spotkania. Dzięki muzycznemu tłu oraz wyjątkowym interpretacjom aktorskim atmosfera na kłobuckim rynku była pełna emocji i refleksji.

- Narodowe Czytanie w Kłobucku nie mogłoby się odbyć bez zaangażowania licznych osób i instytucji. Wyrazy wdzięczności należą się pracownikom lokalnej biblioteki oraz wszystkim zaangażowanym w organizację, którzy po raz kolejny pokazali, jak istotne jest pielęgnowanie kultury literackiej w lokalnej społeczności – podsumowuje burmistrz Jerzy Zakrzewski.

MIESZKAŃCY WYBRALI RADY SOŁECKIE I SOŁTYSÓW. W OŚMIU MIEJSCOWOŚCIACH OBJAWILI SIĘ NOWI LIDERZY

Monika Wójcik

Zakończyła się seria zebrań wyborczych we wszystkich piętnastu sołectwach gminy Kłobuck, podczas których mieszkańcy wybrali sołtysów na kolejną kadencję. W wyniku głosowania w ośmiu miejscowościach doszło do zmiany liderów, podczas gdy w siedmiu pozostałych sołtysi utrzymali swoje stanowiska, kontynuując dotychczasową pracę na rzecz lokalnej społeczności.

Wybory sołeckie to istotny element życia gminnego, który daje mieszkańcom bezpośredni wpływ na kształtowanie najbliższego otoczenia. Nowo wybrani oraz dotychczasowi sołtysi stanowią istotne ogniwo w strukturze administracyjnej, odpowiadając za realizację lokalnych inicjatyw, współpracę z władzami gminy oraz dbanie o rozwój infrastruktury i dobrostan mieszkańców.

W gronie dotychczasowych sołtysów, którzy zostali ponownie wybrani na kolejne pięć lat, znajdują się: Jadwiga Szczepanik z sołectwa Rybno, Elwira Kałuża z Białej, Krystyna Błaszczyk-Kapucińska z Lgoty, Anna Siedlaczek z Borowianki, Ewelina Borecka z Przybyłowa, Alfreda Świąć z sołectwa Brody Malina oraz Wiesław Zych, który kontynuuje swoją funkcję na Smugach.

Z kolei w ośmiu sołectwach mieszkańcy postawili na nowe osoby, powierzając im odpowiedzialność za rozwój i wsparcie lokalnych społeczności. To Sylwia Rus z Łobodna, Stanisław Krzemiński z sołectwa Niwa Skrzyszów, Paulina Cieślak z Kopca, Łukasz Trzepizur z Kamyka, Michał Zawadzki z Libidzy, Sylwia Juszcak z Zakrzewa, Anna Witkowska z Nowej Wsi i Radosław Mól z Gruszewni.

Sołtysów w ich codziennej pracy wspierać będą także nowo wybrane rady sołeckie.

NOWA ALTANA NA SMUGACH. INWESTYCJA PRZY ULICY WITOSA JUŻ ODDANA DO UŻYTKU



Monika Wójcik, fot. Urząd Miejski w Kłobucku

Od 9 września mieszkańcy sołectwa Smugi mogą korzystać z nowej altany rekreacyjnej, usytuowanej przy ulicy Witosy. To odpowiedź na zgłaszaną przez lokalną społeczność potrzebę stworzenia miejsca sprzyjającego spotkaniom i międzysąsiedzkiej integracji.

Brak ogólnodostępnej przestrzeni, w której mieszkańcy mogliby się spotykać, dyskutować i dzielić pomysłami, był odczuwalny w Smugach od lat. Nowa altana stanowi odpowiedź na te potrzeby, oferując mieszkańcom komfortowe miejsce do wspólnego spędzania czasu. Projekt ma na celu nie tylko poprawę integracji społecznej, ale także podniesienie estetyki okolicy.

Budowa altany została zrealizowana w ramach zadania, które w dużej mierze sfinansowano dzięki dotacji w wysokości 56 tys. zł, pozyskanej w ramach Marszałkowskiego Konkursu „Inicjatywa Sołecka” 2024. Całkowity koszt realizacji wyniósł 70,9 tys. zł.

KŁOMNICE DAWNIEJ I DZIŚ. ARTYSTYCZNA PODRÓŻ W CZASIE



Monika Wójcik, fot. Gminny Ośrodek Kultury w Kłomnicach

23 września w Gminnym Ośrodku Kultury w Kłomnicach odbył się wernisaz wystawy „Kłomnice dawniej i dziś”. Zorganizowane przez Pracownię Malarską Pakamera wydarzenie zgromadziło prace trzynastu miejscowych artystów, którzy w swoich dziełach uchwycili zarówno koloryt, jak i historię Kłomnic, tworząc unikalną opowieść o tej miejscowości.

Katarzyna Sosnowska, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kłomnicach, pełniąc przy okazji wystawy rolę jej kuratora, zaprosiła do udziału w tym przedsięwzięciu szerokie grono osób. Ich prace przedstawiały różnorodne ujęcia przeszłości i teraźniejszości Kłomnic, oferując gamę artystycznych interpretacji miejscowości oraz ukazując jej ewolucję na przestrzeni lat.

Wystawa „Kłomnice dawniej i dziś” stała się okazją do spojrzenia

na Kłomnice oczami artystów, którzy poprzez swoje prace odkryli nie tylko estetyczne aspekty małej ojczyzny, ale także głębsze znaczenie jej historii i tradycji. Wernisaz był też dobrym momentem do spotkania z samymi artystami i odkrycia inspiracji, które towarzyszyły ich twórczości.

Uczestnicy mieli możliwość bezpośredniej rozmowy z twórcami, a także poznania ciekawostek związanych z historią Kłomnic. W gronie osób zaproszonych do współpracy nad tym projektem przez dyrektor Sosnowską znaleźli się: Anna Sztonder, Krystyna Wdowińska-Świącik, Teresa Gonera-Tuzinowska, Ingrida Gajda, Krzysztof Wójcik, Krzysztof Szymański, Leszek Borowik, Zdzisław Matusiak, Andrzej Kempa, Beata Nowicka-Misiewicz, Katarzyna Despet, Elżbieta Matuszczak i Jan Mil.

SENIORITKI POKAZAŁY, ŻE WIEK TO TYLKO LICZBA. PIERWSZE MIEJSCE W TELE- WIZYJNYM PROGRAMIE



Monika Wójcik, fot. Senioritki

Zespół Taneczny Senioritki z Kłomnic zdobył pierwsze miejsce w programie „A kto nam zabroni!”, który emitowany jest na antenie TVP3 Katowice.

Program „A kto nam zabroni!” ma na celu promowanie aktywności osób starszych, a Senioritki z Kłomnic udowodniły, że wiek nie jest żadną barierą, jeśli chodzi o pasję, energię i taneczną wirtuozerię. Ich zaangażowanie oraz profesjonalizm zostały docenione przez jury, co zaowocowało pierwszym miejscem we wspomnianej rywalizacji.

- Dziękujemy za zaangażowanie, życzliwość oraz bardzo dobrą współpracę przy realizacji programu. Mamy nadzieję, że czas spędzony przy jego tworzeniu był wspaniałą przygodą – podkreśliła dyrektorka TVP3 Katowice w liście gratulacyjnym skierowanym do Senioritek.

Sukces pań z Kłomnic to dowód na to, że aktywność kulturalna i artystyczna w gminie wciąż rozwija się na istotnym poziomie, a lokalni artyści mają realną szansę na wyróżnienie i sukcesy także na szerszej arenie.

LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ ODDAŁA HOŁD POLEGŁYM PODCZAS BOMBARDOWANIA KŁOMNIC



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Kłomnice

2 września na cmentarzu parafialnym w Kłomnicach odbyły się uroczystości upamiętniające rocznicę tragicznego bombardowania Kłomnic w pierwszych dniach drugiej wojny światowej.

Spotkanie zgromadziło lokalną społeczność, w tym przedstawicieli władz, radnych, pracowników samorządowych oraz uczniów szkół z terenu gminy. Uroczystości rozpoczęły się wspólną modlitwą, którą poprowadził proboszcz parafii w Kłomnicach, ks. Mirosław Turoń.

Podczas modlitwy oddano hołd ofiarom bombardowania oraz wszystkim poległym. W wydarzeniu uczestniczył także wójt gminy, Piotr Juszczyk, który wraz z innymi przedstawicielami tutejszego samorządu złożył kwiaty na grobach ofiar.

BEZPŁATNE BADANIA I WYKŁADY O PROFILAKTYCE NOWOTWORÓW. WARTO PRZYJŚĆ I POSŁUCHAĆ, PANIE BĘDĄ TEŻ MOGŁY WYKONAĆ USG

Monika Wójcik, fot. Materiały prasowe Lux Med

8 października w siedzibie Starostwa Powiatowego w Częstochowie odbędzie się otwarte spotkanie dla mieszkańców, poświęcone profilaktyce chorób nowotworowych. Celem spotkania jest edukacja w zakresie wczesnego wykrywania i leczenia nowotworów oraz promocja zdrowych nawyków.

Program wydarzenia obejmie prelekcje uznanych specjalistów z różnych dziedzin medycyny. Dr Dawid Suda, ginekolog ze szpitala na częstochowskiej Parkitce, przedstawi zagadnienia związane z profilaktyką raka szyjki macicy, wczesnymi objawami tej choroby oraz szczepieniami przeciwko wirusowi HPV. Dr Radosław Rachwałek, również ginekolog, opowie o nowoczesnych metodach leczenia nowotworów, w tym operacjach wykonywanych przy pomocy technik endoskopowych.

Kolejną prelekcję poprowadzi Katarzyna Ziółek, dyrektor Centrum Medycznego Inter-Med, która omówi profilaktykę raka jelita grubego oraz dostępne programy przesiewowe dla pacjentów. Dr Dorota Wójcik-Grzybowska, radiolog, wyjaśni natomiast, jak badania USG piersi mogą przyczynić się do wczesnego wykrywania raka piersi oraz dlaczego profilaktyka jest kluczowa w walce z tą chorobą.

W programie przewidziano także wystąpienie Anny Kaptacz, prezes Stowarzyszenia Opieki Hospicyjnej Ziemi Częstochowskiej, która omówi opiekę paliatywną nad pacjentami w terminalnym stadium choroby nowotworowej. Na spotkaniu nie zabraknie również porad dietetycznych od Małgorzaty Stanior, specjalistki od zdrowego żywienia, która opowie, jak odpowiednia dieta



może wspierać osoby z chorobami przewlekłymi.

W ramach wydarzenia uczestniczki będą miały możliwość skorzystania z bezpłatnego badania USG piersi. Liczba miejsc jest ograniczona, dlatego decyduje kolejność zgłoszeń. Zapisy prowadzone są telefonicznie pod numerem 34 322 91 44.

- Przygotowywane spotkanie to doskonała okazja, aby poszerzyć swoją wiedzę na temat profilaktyki nowotworowej oraz skorzystać z cennych wskazówek dotyczących zdrowego stylu życia. Zachęcam wszystkich zainteresowanych mieszkańców do udziału, gdyż profilaktyka to pierwszy krok do zdrowia – mówi wójt Piotr Juszczyk.



KONCERT SZANŃY



11 PAŹDZIERNIKA 2024
18:30



#GRAMY DLA KACPRA



SALA KONCERTOWA
GOK KŁOMNICE, UL. CZĘSTOCHOWSKA 96
DARMOWE WEJŚCIÓWKI DO ODBIORU W BIURZE
GOK LUB POPRZECZ REZERWACJĘ 34 333 68 30

ZAGRAJĄ:



CAŁY DOCHÓD Z KONCERTU ZOSTANIE
PRZEKAZANY NA REHABILITACJĘ DLA KACPRA

NA JAKIM ETAPIE JEST SPRAWA BUDOWY CENTRUM ENERGETYKI NAWOZOWEJ W KONIECPOLU?

Piotr Biernacki, fot. Freepik

Urząd Miasta i Gminy Koniecpol zakończył postępowanie w sprawie ustalenia warunków zabudowy dla spółki Centrum Energetyki Nawozowej. Nie oznacza to jednak budowy zakładu, bo zanim taka zostanie rozpoczęta, to inwestor musi wystąpić o pozwolenie na budowę. Takich kompetencji już nie posiada gmina i sprawę dalej poprowadzi Starostwo Powiatowe w Częstochowie.

Wokół tematu i planowanej przez CEN inwestycji narosło sporo kontrowersji i spekulacji. Także wielu mieszkańców czuje dezorientację, zwłaszcza w świetle publikacji prasowych, które w ostatnim czasie zaczęły się w tej sprawie pojawiać. Wątpliwości narosły do tego stopnia, że pojawiła się plotka, iż w Koniecpolu powstaje spalarnia odpadów. To nie jest prawdą.

Firma na zakupionej od komornika w 2017 roku części terenów po Koniecpolskich Zakładach Płyt Piłśniowych to jest dawnej oczyszczalni ścieków, planuje budowę zakładu produkcji nawozów organicznych z odpadów biodegradowalnych oraz energii elektrycznej (budynek administracyjny, który kupiła od komornika, już sprzedała). Inwestycja, jak zapewnia CEN, ma być innowacyjna, nie powodować uciążliwości i stworzy nowe miejsca pracy dla mieszkańców. Tych, w świetle przewijających się informacji, miałyby być około dwudziestu jeden.

Spółeczność gminy ma jednak obawy, protestuje i spora ich część chce zastopowania przedsięwzięcia. Procedury trwają już kilka lat, a jak jest spór, to i sprawy od kilku lat obijają się o sądy, bo przeciwni inwestycji byli również radni poprzedniej kadencji. Jak wyglądała cała dotychczasowa procedura związana z tą in-



westycją i wydane do tej pory decyzje?

Aby wybudować jakikolwiek obiekt, w którym planowana jest działalność produkcyjna, a tym bardziej związana z przetwarzaniem odpadów, niezbędne jest pozyskanie stosownych decyzji

administracyjnych wydawanych nie tylko przez gminę, ale przez różne organy administracji, w zależności od posiadanych przez nie kompetencji. Wydanie każdej z nich poprzedzone jest bowiem prowadzeniem postępowania określonego przepisami prawa, a więc nie jest to decyzyjność pojedynczych osób. Tu nie ma



Miasto i Gmina
KONIECPOL

ZASADY SEGREGACJI ODPADÓW



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
KOMUNALNE
W KONIECPOLU Sp. z o.o.

REKLAMA

SZKŁO



WRZUCAMY:

- BUTELKI I SŁOIKI PO NAPOJACH I ŻYWNOSCI (w tym butelki po napojach alkoholowych i olejach roślinnych)
- SZKLANE OPAKOWANIA PO KOSMETYKACH (jeżeli nie są wykonane z trwale połączonych kilku surowców)

PAPIER



WRZUCAMY:

- OPAKOWANIA Z PAPIERU I TEKSTURY
- GAZETY, CZASOPISMA I ULOTKI
- ZESZYTY
- PAPIER BIUROWY

BIOODPADY



WRZUCAMY:

- ODPADKI WARZYWNE I OWOCOWE
- POZOSTAŁOŚCI JEDZENIA Z OWOCÓW I WARZEW
- GAŁĘZIE DRZEW I KRZEWÓW
- SKOSZONA TRAWA, LIŚCIE, KWIATY
- TROCINY, KORA DRZEW

TWORZYWA SZTUCZNE I METALE



WRZUCAMY:

- BUTELKI PLASTIKOWE
- NAKRĘTKI, KAPSLE I ZAKRĘTKI OD SŁOIKÓW
- PLASTIKOWE OPAKOWANIA, TOREBKI, WORKI FOLIOWE
- KARTONY PO MLEKU / SOKACH
- PUSZKI PO ŻYWNOSCI
- FOLIĘ ALUMINIOWĄ
- OPAKOWANIA PO ŚRODKACH CZYSTOŚCI, KOSMETYKACH

ZMIESZANE



WRZUCAMY:

- WSZYSTKO, CZEGO NIE MOŻNA WYRZUCIĆ DO POZOSTAŁYCH POJEMNIKÓW, A CO NIE JEST ODPADEM NIEBEZPIECZNYM

UWAGA: Zwracamy się do mieszkańców o przestrzeganie zasad segregacji i oddawania odpadów komunalnych zgodnie z wytycznymi. W związku z wprowadzonym ustawowym obowiązkiem segregacji odpadów informujemy, że w przypadku braku segregacji przez właściciela nieruchomości, przedsiębiorstwo przekaze informację na ten temat do Urzędu Miasta i Gminy w Koniecpolu w celu wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie naliczenia podwyższonej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi stanowiącej dwukrotność opłaty podstawowej.

Wystawianie odpadów komunalnych do godz. 7:00. W okresie zimowym, pojemniki nie mogą być zamrożone ponieważ grozi to uszkodzeniem pojemnika i niecałkowitym jego opróżnieniem. Waga worków z odpadami nie powinna przekraczać 25kg.

Odpady BIO mogą wystawiać mieszkańcy, którzy nie deklaruwali kompostowania, deklarację są na bieżąco weryfikowane.

W zabudowie wielorodzinnej, (wielolokalowej) odpady ulegające biodegradacji oraz zmieszane odpady komunalne odbierane będą 1x tydzień, a tworzywa sztuczne oraz szkło 2 razy w miesiącu.

Informacje w sprawie wywozu odpadów w MPK w Koniecpolu Sp. z o. o. ul. Zachodnia 30/40 w godz. od 7:00 do 15:00 pod nr tel. Kierownik 697 470 370, 517 583 720,

Punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych-783 900 099 – ul. Słowackiego, czynny poniedziałek-piątek 7-15

Księgowość: ksiegowosc@mpk.koniecpol.pl Wodociągi: wodociagi@mpk.koniecpol.pl +48 34 3540410, - zgłaszanie awarii wod-kan na sieci: 533 898 745

NIP:9492193190 REGON: 243115077 BDO- 000015681 konta bankowe (BS Włoszczowa): 44 8276 0003 2000 0021 0311 0001

Usługi asenizacyjne- +48 34 3540410, 531749169

pojęć: „za” albo „przeciw”, a wynik postępowania nie zależy też od indywidualnego stanowiska wójta, burmistrza czy prezydenta. Podstawą wydania decyzji jest materiał dowodowy zgromadzony w sprawie oraz przepisy prawa, które regulują warunki, w jakich wydaje się decyzję pozytywną lub odmawia się wydania decyzji pozytywnej popartej odpowiednim uzasadnieniem. To nie dowolność. Każda decyzja administracyjna to również wynik pozyskanych przez dany organ opinii i stanowisk właściwych instytucji oraz określonych regulacji prawnych. Poprawność postępowania podlega też ocenie organów nadzorujących. O spornych sprawach decydują ostatecznie sądy administracyjne – Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach czy Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie, jak zresztą było w tej sprawie.

Warto też podkreślić, że inwestor planujący inwestycję w Koniecpolu – spółka Centrum Energetyki Nawozowej – w niektórych mediach przedstawia się jako strona poszkodowana. Zarzuca władzom gminy, że te w trakcie postępowania o wydanie decyzji środowiskowej postępowaly opieszale i podejmowały działania opóźniające budowę.

W przypadku kontrowersyjnych inwestycji każdy organ musi być jednak obiektywny i ocenić interesy dwóch stron, zarówno inwestora, ale i – a może przede wszystkim – mieszkańców, żyjących na co dzień w gminie, na ulicy, w sąsiedztwie terenu, gdzie zakład ma zostać wybudowany, a tym bardziej taki, który przetwarza jakiegokolwiek odpady. Mieszkańcy oczekują, co oczywiste, aby ich środowisko życia było czyste, przyjazne i wolne od uciążliwości.

W niektórych artykułach prasowych wspomina się tylko o zakładzie budowy nawozów. Nawozy mają lepszy wydźwięk dla odbiorcy, a jeszcze lepszy energetyka nawozowa. Te nawozy mają być produkowane jednak z odpadów, w tym przypadku biodegradowalnych, choć mieszkańcy w swoich protestach podnosili, że złożona kilka lat temu w urzędzie dokumentacja przewidywała przerób odpadów nie tylko pochodzenia roślinnego.

I tu dochodzimy do sedna tej konkretnej sprawy. Gmina Koniecpol wydając decyzję, musi pogodzić więc gospodarczy i finansowy interes inwestora z interesem społecznym mieszkańców, żywo zainteresowanych sprawą, związaną z potrzebami realizowanymi w środowisku zamieszkania. Każdy ma prawo do prezentacji

swoich poglądów, mieszkańcy również nie są go pozbawieni. Stąd przecież w procedurze oceny oddziaływania na środowisko występują między innymi konsultacje społeczne i jest możliwość zapoznania się z aktami sprawy. Stanowisko mieszkańców prezentują również ich przedstawiciele, czyli radni.

Dla przybliżenia, na jakim etapie znajduje się sprawa budowy zakładu produkcji nawozów, jest też istotna kolejność wydawania poszczególnych dokumentów. W pierwszej kolejności dla planowanej inwestycji musi być wydana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia, zwana potocznie decyzją środowiskową. Jeśli decyzja środowiskowa jest pozytywna, to inwestor ma prawo wystąpić o decyzję o warunkach zabudowy dla obszaru inwestycyjnego. Decyzja o warunkach zabudowy nie uprawnia jednak nikogo do rozpoczęcia budowy, a określa jedynie warunki, jakie powinny być spełnione przez inwestora przy sporządzaniu projektu technicznego, który jest niezbędnym załącznikiem do wystąpienia o decyzję o pozwoleniu na budowę, na podstawie której dopiero można rozpocząć prace budowlane.

I właśnie planowana przez prywatnego inwestora decyzja związana z budową zakładu produkcji nawozów znajduje się obecnie na tym etapie, w którym gmina Koniecpol, po wystąpieniu inwestora z wnioskiem wydała, zgodnie z prawem, decyzję o warunkach zabudowy, a więc określiła warunki, które ma spełnić to przedsięwzięcie. Warto wspomnieć, że na tym etapie wszystkie strony zaangażowane w sprawę – w tym sąsiedzi nieruchomości oraz inne podmioty mające interes prawny – zostały zawiadomione przez gminę o możliwości zapoznania się z aktami sprawy i mogły wnieść pytania, uwagi oraz zastrzeżenia dotyczące planowanej inwestycji. Żadna ze stron uwag nie wniosła.

Po uprawomocnieniu się decyzji o warunkach zabudowy inwestor nie może jeszcze rozpocząć budowy. Jest to możliwe po uzyskaniu pozwolenia na budowę. Po sporządzeniu dokumentacji projektowej, uwzględniającej wskazane warunki z decyzji o warunkach zabudowy, może wystąpić właśnie o pozwolenie na budowę. Tutaj należy też zaznaczyć, że zgodnie z obowiązującym prawem, organem kompetentnym do rozpatrzenia dalszej części tej sprawy, czyli rozpatrzenia wniosku o pozwolenie na budowę, jest już Starostwo Powiatowe w Częstochowie. Gmina nie ma takich kompetencji i dlatego od momentu wydania decyzji o warunkach

zabudowy sprawą zajmują się już powiatowi urzędnicy.

Wróćmy jeszcze do tematu tej pierwszej decyzji, czyli decyzji środowiskowej. Burmistrz odmówił wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie zakładu produkcji nawozów organicznych z odpadów biodegradowalnych oraz energii elektrycznej skojarzonej. Kwestią sporną była w szczególności ilość odpadów, która miała być przetwarzana w tym zakładzie, czyli sto pięćdziesiąt tysięcy ton rocznie, duża ilość samochodów ciężarowych, jakie miały te odpady po koniecpolskich drogach dostarczyć do miejsca przetwarzania oraz uciążliwości związane z samym procesem przetwarzania, a więc ponadnormatywną emisją hałasu oraz uciążliwą emisją odorów związaną z przetwarzaniem odpadów, a szczególnie poubojowych (wskazywanych w pierwotnym wniosku). Dużym problemem jest też mała odległość planowanej inwestycji od zabudowy jedno- i wielorodzinnej.

Inwestor po otrzymaniu odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zwrócił się ze skargą do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach, który odrzucił skargę inwestora. Po tym jednak niekorzystnym dla siebie rozstrzygnięciu spółka odwołała się jeszcze do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie. I tutaj właśnie zapadło orzeczenie jej sprzyjające. NSA stwierdził nieważność planu miejscowego z uwagi na inny niż gmina, wojewoda oraz WSA w Gliwicach sposób interpretacji zapisów studium. Uznając, że wskazane w studium przeznaczenie terenu oczyszczalni, oznacza wyłącznie przykładowy, a nie jedyny sposób wykorzystywania tego terenu, jako miejsca służącego gospodarce komunalnej.

Pierwotnie odmowna decyzja środowiskowa znalazła także swój finał w Samorządowym Kolegium Odwoławczym w Częstochowie. Tam właśnie decyzją z dnia 25 marca 2022 roku uchylono tę wcześniejszą wydaną przez samorząd, określając środowiskowe uwarunkowania realizacji wspomnianego przedsięwzięcia, a tym samym nakazując wydanie pozytywnej decyzji środowiskowej. W związku z tym orzeczeniem gmina wydała inwestorowi pozytywną decyzję środowiskową, która pozwoliła spółce na wystąpienie o decyzję o warunkach zabudowy, a więc ten dokument, który właśnie został wydany. Do tematu wrócimy.

KONIECPOL PLAN OGÓLNY

REKLAMA

W ZWIĄZKU Z PRZYSTĄPIENIEM DO SPORZĄDZENIA PLANU OGÓLNEGO MIASTA I GMINY KONIECPOL - ZAPRASZAMY WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH ZAGOSPODAROWANIEM PRZESTRZENI MIASTA I GMINY DO SKŁADANIA WNIOSKÓW DO PROJEKTU PLANU OGÓLNEGO

ZAPRASZAMY DO SKŁADANIA WNIOSKÓW.

WNIOSKI NALEŻY SKŁADAĆ NA FORMULARZU DOSTĘPNYM NA STRONIE BIP URZĘDU W ZAKŁADCE NASZA GMINA: PLAN OGÓLNY

WNIOSEK DO PROJEKTU PLANU OGÓLNEGO, SKŁADA SIĘ NA PIŚMIE UTRWALONYM W POSTACI PAPIEROWEJ NA ADRES: URZĄD MIASTA I GMINY KONIECPOL, UL. CHRZĄSTOWSKA 6A, 42-230 KONIECPOL LUB ELEKTRONICZNEJ POPRZECZ POCZTĘ ELEKTRONICZNĄ NA ADRES: UMIG@KONIECPOL.PL LUB ZA POŚREDNICTWEM PLATFORMY EPUAP.

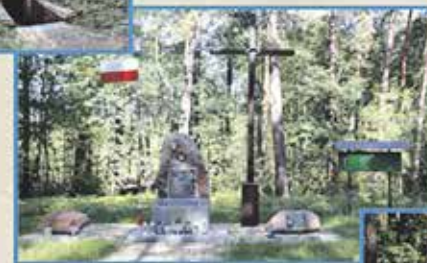
**WNIOSKI MOŻNA SKŁADAĆ
DO 18 PAŹDZIERNIKA 2024R.**



REKLAMA

UROCZYSTOŚĆ PATRIOTYCZNA NA PĘKOWCU

5 października 2024 r.



PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

- 11.00 - Uroczysta msza święta polewa na "Pekowcu" - w miejscu obozu i bunkrów oddziału partyzanckiego AK w latach 1943 - 1945
- 12.10 - Apel Poległych
- 12.20 - Złożenie kwiatów przed pomnikiem
- 12.35 - Przemówienia okolicznościowe
- 13.00 - Cześć artystyczna - występ Artura Frączka
- 13.20 - Zwiedzanie zrekonstruowanego bunkra
- 14.00 - Poczestunek
- 14.30 - Zakończenie uroczystości

PARTNERZY:

ZPO
w OLESZNIE

Wizyta uznanego olimpijczyka. Pojawiają się nowe perspektywy dla lokalnego sportu



Gminę Konopiska odwiedził Janusz Peciak, znany polski pięcioboista i działacz sportowy. Mistrz olimpijski z Montrealu oraz wielokrotny mistrz Polski i świata przyjechał, aby zapoznać się z lokalną infrastrukturą sportową oraz omówić możliwości przyszłej współpracy.

Podczas wizyty olimpijczyk, wspólnie z wójtem Konopisk, wiceprezesem Częstochowskiego Klubu Sportowego „Budowlani” oraz dyrektorem Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Konopiskach, odwiedził stadion lekkoatletyczny. Mistrz miał także okazję zobaczyć trening drużyny piłkarskiej seniorów RKS Raków Częstochowa, co pozwoliło mu na ocenę możliwości organizacji przyszłych wydarzeń sportowych na tym obiekcie.

Kolejnym punktem programu była wizyta przy zalewie „Pajak”. Janusz Peciak dostrzegł potencjał tego miejsca jako lokalizacji do organizacji imprez spor-

towych, zwłaszcza w kontekście zawodów pięcioboju nowoczesnego. Następnie odwiedził Gminną Halę Sportową w Konopiskach, która wzbudziła jego zainteresowanie swoim wysokim standardem i możliwościami organizacji wielu eventów w szerokiej gamie dyscyplin.

Po zakończeniu zwiedzania, Janusz Peciak wyraził swoje uznanie dla infrastruktury gminy i zadeklarował chęć wsparcia w organizacji przyszłych wydarzeń sportowych, nawet o zasięgu międzynarodowym.

- Wizyta mistrza olimpijskiego to nie tylko wyróżnienie dla naszej gminy, ale przede wszystkim ogromna szansa na rozwój sportu na lokalnym i międzynarodowym poziomie. Jesteśmy pełni nadziei, że ta wizyta przybliży nas do realizacji planów i celów, które przyczynią się do dalszego rozwoju rodzimego sportu oraz promocji Konopisk na arenie międzynarodowej – podkreślił wójt Artur Brzędzel.

Modelarskie emocje nad zalewem

Od 6 do 8 września na terenie zalewu „Pajak” w Konopiskach odbywały się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Modeli Pływających FSR EHO „FSR Polska”. Wydarzenie, zorganizowane przez Związek Sportowy Modelarstwa Pływającego w Polsce oraz Gminne Centrum Kultury i Sportu w Konopiskach, przyciągnęło 48 zawodników, w tym uczestników z Czech i Lotwy.

Podczas trzech dni rywalizacji zawodnicy konkurowali w szesnastu kategoriach, prezentując swoje umiejętności w sterowaniu modelami pływającymi. Nowością tegorocznych mistrzostw był wyścig w klasie E 26 Stock Zeonah o Puchar Wójta Gminy Konopiska, który odbył się po raz pierwszy. Piękna pogoda sprzyjała uczestnikom i licznie zgromadzonemu widzom, którzy mogli podziwiać to interesujące wodne widowisko.

Wieczorami, po zakończeniu zmagani sportowych, uczestnicy mistrzostw oraz mieszkańcy Konopisk mieli okazję bawić się podczas „Piana Party” prowadzonego przez DJ-a. Zabawa trwała do późnych godzin



nocnych, integrując sportowców z lokalną społecznością. Zakończenie mistrzostw odbyło się w niedzielę w obecności zastępcy wójta Agaty Najnigier, która wręczyła medale oraz gratulowała zwycięzcom.

W ciągu całonocnej rywalizacji uczestnicy złowili łącznie 38 kg ryb, co świadczyło o wysokim poziomie umiejętności startujących. Po zaciętej walce zwycięzcą został Paweł Woźniak. Drugie miejsce zajął Mięczyński, a trzecie Tomasz Szyda.

Paweł Woźniak najlepszy w zawodach wędkarskich o puchar wójta

1 września nad zalewem „Pajak” odbyły się zawody wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Konopiska. W wydarzeniu wzięło udział 22 pasjonatów wędkarstwa z terenu gminy, którzy rywalizowali o trofeum ufundowane przez władz.

Zawody przebiegły w duchu sportowej rywalizacji, oferując uczestnikom zarówno okazję do wykazania się umiejętnościami, jak i do wspólnego spędzenia czasu na łonie natury. Każdy z zawodników mógł

wybrać dowolną metodę wędkowania, jednak zgodnie z zasadami obowiązywało używanie jednej wędki o maksymalnej długości ośmiu metrów.

Półmaraton w Aleksandrii. Sportowe emocje i radość rywalizacji

9 września w Aleksandrii odbył się III Półmaraton Aleksandryjski, będący jednocześnie Otwartymi Ogólnopolskimi Mistrzostwami Krajowego Zrzeszenia LZS w Półmaratonie. Wydarzenie przyciągnęło miłośników biegania z całego kraju, którzy zmierzali się z dystansem 21 kilometrów oraz swoimi własnymi ograniczeniami.

Impreza, której organizatorami było Gminne Centrum Kultury i Sportu w Konopiskach, Krajowe Zrzeszenie LZS oraz klub WLKS „Kmicic” Częstochowa, została uświetniona obecnością lokalnych i regionalnych przedstawicieli władz.

Sportowe zmagania rozpoczęły się od biegu na dystansie 5 kilometrów. Następnie odbył się Bieg Kolorów, przeznaczony dla przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych, który dostarczył wielu pozytywnych emocji. Ścigali się oni na dystansach od 300 do 1000 metrów.

Głównym punktem programu był oczywiście półmaraton. Na tym wymagającym dystansie 21 kilometrów zmierzyło się 43 zawodników, wykazując się ogromną determinacją i siłą. Równocześnie rozpoczął się Rajd Nordic Walking, na którego czele stanął Tomasz Mar-



czak, Mistrz Świata w tej dyscyplinie.

Nie zabrakło również sportowych emocji wśród dzieci i młodzieży. Rywalizowali w biegach na dystansach 800 i 1000 metrów, w zależności od rocznika. Zmagania młodych sportowców były doskonałym przykładem, jak można czerpać radość z aktywności fizycznej i rywalizacji.

Wszyscy uczestnicy półmaratonu, a także towarzyszących biegów i rajdu, otrzymali medale, a najlepsi zawodnicy w poszczególnych kategoriach zostali nagrodzeni atrakcyjnymi nagrodami rzeczowymi. Dodatkowo rozlosowano upominki, gdzie jedną z głównych nagród była hulajnoga elektryczna.

Narodowe Czytanie „Kordiana” w Konopiskach. Wspólne spotkanie z polską literaturą

W Gminnej Hali Sportowej w Konopiskach 11 września odbyło się wyjątkowe wydarzenie kulturalne – Narodowe Czytanie. Tegoroczna edycja tej ogólnopolskiej inicjatywy poświęcona była dramatowi „Kordian” autorstwa Juliusza Słowackiego, jednego z czołowych przedstawicieli polskiego romantyzmu. W wydarzeniu wzięli udział uczniowie Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Konopiskach, którzy mieli okazję poznać klasyczne dzieło w wykonaniu zaproszonych gości.



Narodowe Czytanie to coroczna akcja, której celem jest popularyzowanie polskiej literatury, a także wzmacnianie więzi społecznych poprzez wspólne uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych. W tym roku w Konopiskach czytanie „Kordiana” odbyło się w szczególnej oprawie, a jego fragmenty odczytali zaproszeni przedstawiciele lokalnych władz oraz instytucji.

W rolę lektorów wcielił się między innymi wójt Artur Brzędzel, jego zastępca Agata Najnigier, przewodnicząca rady gminy Agnieszka Chmielewska oraz dyrektor wspomnianej placówki Ilona Ujma. Ich zaangażowa-

nie i umiejętności interpretacyjne sprawiły, że uczniowie z dużą uwagą śledzili przedstawiane fragmenty dzieła.

- Wydarzenie to stanowiło nie tylko okazję do promocji czytelnictwa wśród młodzieży, ale także do wspólnego spędzenia czasu i budowania więzi społecznych. Dla wielu młodych słuchaczy było to pierwsze spotkanie z tak ważnym dziełem literatury polskiej, a sposób jego przedstawienia sprawił, że stało się ono bardziej przystępne i zrozumiałe — mówi Piotr Mesyasz, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Konopiskach.

Sto lat OSP Hutki. Odznaczenia, gratulacje i wspólne świętowanie

Na początku września Ochotnicza Straż Pożarna w Hutkach obchodziła swoje 100-lecie istnienia. Wydarzenie zgromadziło mieszkańców oraz liczne delegacje z okolicznych jednostek OSP.

Uroczystości rozpoczęła msza święta, podczas której modlono się w intencji strażaków i ich rodzin. Mszy przewodniczył proboszcz parafii św. Franciszka z Asyżu w Błachowni, ks. Marcin Knaga. Po nabożeństwie obchody zainaugurowano złożeniem meldunku oraz podniesieniem flagi państwowej na maszt. Prezes OSP Hutki, druh Damian Marchefka, w swoim wystąpieniu oddał hołd zmarłym druhom i działaczom OSP, a także powitał zaproszonych gości, strażaków oraz mieszkańców.

W uroczystości wzięły udział delegacje z pocztami sztandarowymi jednostek OSP z Rększowic, Konopisk, Jamek, Wąsosza-Lażca, Aleksandrii, Starczy, Łyśca i Rudnika Wielkiego, a także przedstawiciele ZSP w Hutkach oraz Koła Gospodyń Wiejskich Hutki. Kronikę jednostki, zawierającą informacje o założycielach oraz najważniejszych wydarzeniach, odczytał druh Kamil Leśniczka. Przedstawiono również opis

wyposażenia, jakim dysponuje jednostka.

Podczas obchodów wręczono odznaczenia zasłużonym strażakom. Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa wyróżnieni zostali druhowie Edward Bałdyga i Damian Marchefka, natomiast Brązowy Medal otrzymali druhowie Piotr Stoparek i Marcin Kubaj. Kilku strażaków, w tym druhowie Jacek Jędryka, Damian Potrawka, Paweł Ślimak i Wojciech Mrozek, zostali uhonorowani odznaką „Strażak Wzorowy”. Pozostali ochotnicy otrzymali medale za długoletnią służbę. Kolejnym ważnym momentem było zaprzysiężenie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Hutkach, podczas którego młodzi strażacy złożyli uroczystą przysięgę na sztandar OSP.

Podczas dalszej części uroczystości wręczono także pamiątkowe statuetki zasłużonym strażakom oraz delegacjom obecnym na jubileuszu. Zaproszeni goście, w tym przedstawiciele władz gminnych i lokalnych instytucji, złożyli gratulacje i podziękowania za wkład w rozwój jednostki oraz działania na rzecz lokalnej społeczności.

NOWA INWESTYCJA DROGOWA W BIAŁEJ WIELKIEJ. PRZEBUDOWA DROGI DOJAZDOWEJ DO PÓL

Piotr Biernacki, fot. Urząd Gminy Lelów

Gmina Lelów rozpoczyna kolejną inwestycję związaną z budową nowej infrastruktury drogowej na terenie samorządu. Po podpisaniu w czerwcu dużej umowy, o wartości ponad 8 mln zł, na przebudowę jedenastu odcinków, tym razem wójt Renata Samek kontrasygnowała dokumenty dotyczące powstania drogi dojazdowej do pól w Białej Wielkiej.

Jak podkreślają miejscowi samorządowcy, to bardzo istotna inwestycja dla lokalnej społeczności. Jej całkowity koszt wynosi ponad 277 tys. zł, jednakże prawie 190 tys. zł miejscowy urząd pozyskał z urzędu marszałkowskiego, w ramach programu budowy i modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Wykonawcą zadania została firma Transiz.

- Zakres prac obejmuje uzupełnienie ubytków w istniejącej nawierzchni oraz wykonanie nowej nawierzchni bitumicznej na długości siedmiuset trzydziestu pięciu metrów. Nowa droga



stanowić będzie kluczowe połączenie między ulicą Starowiejską w Białej Wielkiej a ulicą Źródlaną w Lelowie – podkreślają pracownicy urzędu gminy.

KAPRYŚNA POGODA PODCZAS JUROMANII, ALE LEGENDY LELOWA CIĄGLE ŻYWE

Piotr Biernacki

13 i 14 września w gminie odbyła się Juromania. Niestety, tym razem to coroczne Święto Jury Krakowsko-Częstochowskiej w sporej mierze posuła pogoda.

Pierwsza, piątkowa odsłona tego wydarzenia upłynęła pod znakiem legend i baśni związanych z Lelowem. Całość rozpoczęła się wieczorową porą od spaceru po dawnym wzgórzu zamkowym. „Nocne legendy o starym zamku w Lelowie” przeniosły uczestników w świat opowieści o dawnych czasach i tajemnicach, jakie skrywa to historyczne miejsce.

Kolejnym punktem programu było spotkanie poświęcone cha-

sydzkim tradycjom Lelowa, a w szczególności postaci cadyka Dawida Bidermana. „Legends chasydzkie” przyciągnęły zainteresowanych historią judaizmu oraz lokalnymi tradycjami chasydzkimi, pozwalając na odwiedzenie ohelu oraz wysłuchanie opowieści związanych z tą postacią.

W sobotę, jak co roku, w programie zaplanowano inscenizację bitwy pod Mełchowem. Ze względu na niekorzystne warunki pogodowe, obchody 161. rocznicy tej batalii musiały jednak zostać zmienione. Odbyło się jedynie uroczyste nabożeństwo i apel poległych, a delegacje oddały hołd bohaterom, składając kwiaty pod mogiłą powstańcą.

NARODOWE CZYTANIE W PLENERZE

Monika Wójcik

7 września odbyła się trzynasta edycja Narodowego Czytania – ogólnopolskiej akcji promującej polską literaturę, organizowanej pod patronatem pary prezydenckiej. Tegoroczną lekturą był „Kordian” Juliusza Słowackiego, klasyczne dzieło polskiego romantyzmu, które skłania do refleksji nad losem jednostki i narodu, a także nad odwieczną walką dobra ze złem.

W organizację wydarzenia zaangażowała się wójt Renata Samek przy wsparciu Gminnej Biblioteki Publicznej w Lelowie oraz lokalnej filii Publicznej Biblioteki Pedagogicznej RODN „WOM” w Częstochowie. Spotkanie miało charakter plenerowy i odbyło się na terenie przyległym do budynków biblioteki, co pozwoliło uczestnikom cieszyć się wyjątkową atmosferą.

Wydarzenie rozpoczęło się od odczytania przez wójt Renatę Samek listu prezydenta Andrzeja Dudy, inaugurującego tegoroczną edycję. Następnie pracownik biblioteki wprowadził uczestników w tematykę i genezę „Kordiana”, wskazując na jego znaczenie w polskiej literaturze i kulturze.

W rolę lektorów wcielili się przedstawiciele lokalnych instytucji, w tym urzędu gminy, tutejszej szkoły, Domu Pomocy Społecznej w Lelowie oraz szeregu innych organizacji działających w okolicy.

- Wspólne czytanie „Kordiana” było nie tylko formą promocji literatury, ale również wyrazem integracji lokalnej społeczności – podkreślano.

Oprócz samego czytania uczestnicy mogli podziwiać wystawę ilustracji inspirowanych „Kordianem”. Na koniec każdy, kto przyniósł ze sobą egzemplarz książki, mógł otrzymać pamiątkowy stempel potwierdzający udział w tegorocznej edycji Narodowego Czytania.

Nie zabrakło również okazji do integracji i rozmów przy kawie oraz słodkim poczęstunku.

- Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom akcji za udział i zaangażowanie w realizację Narodowego Czytania i oczywiście zapraszamy za rok – zachęcają pracownicy biblioteki w Lelowie.

SKRAJNIWA I KONSTANTYNÓW GOSPODARZAMI GMINNYCH DOŻYNEK

Monika Wójcik

15 września odbyły się gminne dożynki, które tradycyjnie zgromadziły spore grono mieszkańców z terenu samorządu oraz licznych gości z regionu. To coroczne święto, będące wyrazem wdzięczności za trud rolników oraz zakończenie żniw, stało się okazją do wspólnego celebrowania rolniczego dziedzictwa i lokalnych tradycji.

Tym razem gospodarzami dożynek były sołectwa Skrajniwa oraz Konstantynów. Uroczystości rozpoczęły się od dziękczynnej mszy świętej, celebrowanej przez ks. Roberta Tetera, proboszcza parafii św. Idziego w Podlesiu. Podczas tej części wydarzenia uczestnicy dziękowali za tegoroczne plony, wspólnie modląc się o pomyślność na przyszłe lata.

Po nabożeństwie miała miejsce uroczysta ceremonia dożynkowa. W jej trakcie nie zabrakło tradycyjnych obrzędów z udziałem starostów dożynek – Cezarego Jokiela i Renaty Karoń. Wójt Renata

Samek oraz przewodnicząca Rady Gminy Marzena Matulka powitały zgromadzonych gości i mieszkańców, składając rolnikom wyrazy wdzięczności za ich całoroczną, ciężką pracę.

Po oficjalnych wystąpieniach przyszedł czas na część artystyczną, którą uświetniły występy lokalnych grup. Na scenie zaprezentowały się miejscowe Koła Gospodyń Wiejskich, orkiestry dęte z Drochlina i Nakła, a także Zespół Folklorystyczny Ziemi Lelowskiej. Jak poinformowali organizatorzy, każdy z występów przepełniony był pozytywną energią.

Zwieńczeniem wieczoru była zabawa taneczna, prowadzona przez DJ-a, która przyciągnęła zarówno młodszych, jak i starszych uczestników wydarzenia. W trakcie dożynek na zainteresowanych czekały liczne atrakcje. Nie zabrakło konkursów z nagrodami, animacji dla dzieci oraz stoisk gastronomicznych oferujących tutejsze specjały.

ZIEMIA LELOWSKA KRYJE WIELE NIEZWYKŁYCH SKARBÓW

Piotr Biernacki, fot. Lelowskie Towarzystwo Historyczno-Kulturalne

Ostatnie badania archeologiczne w Staromieściu, prowadzone przez Lelowskie Towarzystwo Historyczno-Kulturalne pod kierownictwem Bartosza Karolczyka, dostarczyły fascynujących odkryć. Archeolodzy odnaleźli pozostałości osady ze schyłku wczesnego średniowiecza, położonej na wzgórzu w pobliżu staromiejskiego kościoła.

Największą sensacją było odsłonięcie fragmentów dużej, zagłębionej w ziemię budowli o konstrukcji drewnianej. Odkrycie to, choć nie w pełni przebadane, może być wczesnomiejskim domem z obszerną piwnicą lub imponującą ziemianką. Wewnątrz budynku natrafiono na gliniany piec oraz ponad dwa tysiące fragmentów naczyń, w tym luksusowych okazów szklonych, co sugeruje długotrwale użytkowanie tej struktury.

Wśród odkrytych artefaktów znalazły się również przedmioty codziennego użytku, takie jak nóż, igła, kościana kostka do gry, a także niezwykle rzadki zabytek – głowica średniowiecznego miecza. Dodatkowo natrafiono na elementy stroju i ozdoby oraz militaria, w tym ostrogę z bódzcem piramidalnym.

Szczególną uwagę zwróciły odnalezione monety, w tym węgierski denar Beli IV z XIII wieku oraz dwa wyjątkowo rzadkie numizmaty z czasów Władysława Łokietka – sandomierski brakteat z herbem Bogoria oraz denar z wizerunkiem władcy, znany jedynie z kilku egzemplarzy.

Te odkrycia rzucają nowe światło na historię Staromieścia i sugerują, że to właśnie tutaj mógł znajdować się dawny Lelów w okresie swojej świetności. Niezwykłość tych znalezisk sprawia, że badania w tym rejonie będą kontynuowane, a wyniki dotychczasowych odkryć zostaną zaprezentowane na nadchodzącej konferencji.

- Biorąc pod uwagę omawiane wzgórze oraz funkcjonującą obok, badaną przez archeologów z Uniwersytetu Łódzkiego, część „kościelną”, możemy wysunąć tezę, że w schyłkowym okresie wczesnego średniowiecza Lelów był miastem o charakterze wieloczołnowym, tzw. „castrum” – podkreśla Bartosz Karolczyk, archeolog, regionalista i członek Lelowskiego Towarzystwa Historyczno-Kulturalnego.



MIESZKAŃCY RUSZYLI Z POMOCĄ DLA POWODZIAN

Monika Wójcik

Zaledwie dwa dni wystarczyły, aby lokalna społeczność, zachęcona komunikatem miejscowych władz, dostarczyła do kilkunastu punktów zlokalizowanych na terenie gminy spore ilości produktów przeznaczonych dla osób dotkniętych skutkami niedawnej powodzi.

- Każdy gest wsparcia, niezależnie od jego wielkości, ma ogromne znaczenie. Z góry dziękujemy za każdą pomoc – tak zaczynał się post, jaki lokalni urzędnicy zamieścili na facebookowym profilu urzędu gminy.

Na odzew nie trzeba było długo czekać. Do dwunastu wyznaczonych punktów na terenie lełowskiego samorządu zaczęły napływać dary dla powodzian. Tutejsi mieszkańcy dostarczali głównie butelkowaną wodę, środki higieny osobistej oraz środki czystości, a także żywność z długim terminem ważności.

Dary można było dostarczać do 20 września. Z punktów finalnie trafiły one do częstochowskiego starostwa, skąd ruszyły w kierunku zalanych miejscowości na południu Polski.

- Serdeczne podziękowania dla wszystkich mieszkańców naszej gminy za ogromne zaangażowanie i wsparcie w zbiórce darów dla poszkodowanych przez powódź. Wasza hojność i chęć niesienia pomocy są dowodem na to, że w trudnych chwilach potrafimy zjednoczyć siły i okazać serce tym, którzy tego najbardziej potrzebują. Udało się zebrać wiele niezbędnych rzeczy, które trafią do osób dotkniętych tym nieszczęściem – podsumowali na profilu urzędu jego pracownicy.

KOLOROWY FESTYN W KOBYŁCZYCACH. BYŁY PIEROGI Z OGNISKA I OGROMNY, BIAŁY MIŚ



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

W ostatni dzień sierpnia mieszkańcy Kobylczyc i okolic mogli wziąć udział w festynie rodzinnym zorganizowanym przez Koło Gospodyń Wiejskich Niwianki. Impreza odbyła się na placu przy remizie tamtejszej OSP, gdzie zarówno na dzieci, jak i dorosłych czekało wiele różnorodnych atrakcji.

Najmłodsi mogli cieszyć się zabawami z profesjonalnymi animatorami, a jednym z głównych punktów programu był wyrzut kolorów, który dostarczył uczestnikom całego spektrum wrażeń. Podczas festynu nie zabrakło również widowiskowego pokazów wyjazdu bojowego w wykonaniu miejscowych drużyn.

Organizatorzy zadbali i o kulinaria. Goście mogli skosztować potraw z grilla, waty cukrowej, popcornu oraz orzeźwiającej lemoniady. Dla miłośników słodkości przygotowano z kolei kawia- renkę, a wszyscy uczestnicy festynu mogli wspólnie biesiadować przy muzyce, ciesząc się dobrą, sąsiedzka atmosferą.

Jednym z najbardziej oczekiwanych momentów wieczoru była kulinarna niespodzianka w postaci pieczonych na ognisku „ogni- stych pierogów”, które stały się prawdziwym hitem tego wyda- rzenia. Entuzjazm wzbudziło też pojawienie się ogromnego, pu- chatego białego misia, który towarzyszył biesiadnikom w dobrej zabawie.

KGW Z SIEDLCA NA FALI SUKCESU. ICH ZUPA Z POKRZYW ZAJĘŁA DRUGIE MIEJSCE

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Przygotowana przez Koło Gospodyń Wiejskich „Jurajskie Kwiaty” w Siedlcu zupa z pokrzyw zdobyła drugie miejsce podczas wojewódzkiego etapu konkursu kulinarnego Bitwa Regionów 2024.

Bitwa Regionów to ogólnopolski konkurs kulinarny, w którym reprezentacje kół gospodyń wiejskich przygotowują potrawy oparte na własnych recepturach i lokalnych produktach. Celem konkursu jest promowanie regionalnych dań oraz ukazywanie bogactwa i różnorodności tradycji kulinarnych. Wydarzenie organizuje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi we współpracy z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa.

Drugi etap konkursu, czyli półfinał dla województwa śląskiego, odbył się 31 sierpnia w Częstochowie podczas XXXIII Krajowej Wystawy Rolniczej i Ogólnopolskich Dożynek Jasnogórskich. Jury oceniało potrawy pod kątem kompozycji smakowej, aromatu, tekstury oraz sposobu prezentacji.

Koło Gospodyń Wiejskich „Jurajskie Kwiaty” z Siedlca po raz kolejny zostało docenione. Za swoją „Zupę krem z pokrzyw z dnałiny Warty” zdobyły drugie miejsce.

– Jesteśmy niezwykle wdzięczne za możliwość udziału w tak fan- tasyjnym konkursie, który pomógł nam rozwinąć skrzydła na



polu kulinarnym i po raz kolejny przekonać się, że możemy na siebie liczyć podczas przygotowań i prezentacji tego, co nasze koło ma do zaoferowania najlepszemu – mówiły członkinie KGW z Siedlca.

PIKNIK W SROCKU. GROCHÓWKA, GARNCARSTWO I ZACIĘTA RYWALIZACJA

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Mieszkańcy Srocka i okolicznych miejscowości spotkali się na tradycyjnym pikniku rodzinnym oraz III Turnieju Kół Gospodyń Wiejskich o Puchar Wójta Gminy Mstów. Wydarzenie było okazją do integracji lokalnej społeczności, promocji tradycji oraz zdrowej rywalizacji wśród uczestniczących w nim KGW. Spotkanie przyciągnęło nie tylko miejscowych, ale także gości z innych części gminy, którzy chętnie brali udział w atrakcjach przygotowanych przez organizatorów.

Piknik miał na celu zbliżenie mieszkańców oraz stworzenie okazji do wspólnego spędzenia czasu w przyjaznej atmosferze, w zacisznym miejscu i w otoczeniu przyrody. Dla najmłodszych uczestników przygotowano warsztaty plastyczne, w tym zabawy z gliną. Dzieci mogły nie tylko rozwijać swoją kreatywność, ale także poznać dawne techniki garncarskie, które były demonstrowane podczas specjalnego pokazów.

W kulinarnym aspekcie pikniku nie mogło zabraknąć tradycyjnych dań regionalnych. Główne organizatorki, czyli Koło Gospodyń Wiejskich „Juratki” z Srocka, przygotowały dla uczestników grochówkę, którą można było degustować przez cały czas trwania wydarzenia. To klasyczne danie, serwowane według tradycyjnej receptury, idealnie wpisywało się w atmosferę spotkania, przyciągając smakoszy z całej okolicy.

Jednym z najważniejszych punktów tego wydarzenia był III Turniej Kół Gospodyń Wiejskich o Puchar Wójta Gminy Mstów. Rywalizacja między paniami była zacięta, a przygotowane konkurencje wymagały nie tylko kreatywności, ale również dobrej kondycji fizycznej i pracy zespołowej. Jury miało trudne zadanie, aby wyłonić zwycięzców, bowiem wszystkie drużyny zaprezentowały wysoki poziom zaangażowania i umiejętności. Ostatecznie pierwsze miejsce w turnieju zajęło Koło Gospodyń Wiejskich Małusy Małe, zdobywając zasłużony Puchar Wójta. Drugie miejsce przypadło Kołu Gospodyń Wiejskich „Jurajskie Kwiaty” z Siedlca, a trzecie – Kołu Gospodyń Wiejskich „Gwiazdeczki” z Krasic.



BIESIADA W MAŁUSACH WIELKICH. MUZYKA I KULINARIA NA LUDOWO



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

W ostatnią sobotę sierpnia w remizie OSP w Małusach Wielkich lokalne koło gospodyń wiejskich zorganizowało potańcówkę.

Spotkanie rozpoczęło się we wczesnych godzinach wieczornych, a uczestnicy od samego początku chętnie włączali się do wspólnej zabawy. Wielopokoleniowy charakter imprezy zbliżał mieszkańców, którzy integrowali się w rytmie rodzimych melodii ludowych, tworząc wyjątkowy klimat folklorystycznej biesiady.

Nieodłącznym elementem tej ludowej potańcówki były kulinaria przygotowane przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Małusach Wielkich. Serwowano tradycyjne polskie dania, które idealnie wpisywały się w charakter imprezy. Wśród smakołyków nie zabrakło takich potraw jak smażone pierogi z mięsem, aromatyczny bigos, kanapki ze schabem, a także domowe ciasta.

TRZY DNI W STOLICY. MŁODZIEŻ ODKRYWAŁA UROKI WARSZAWY

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Krasicach pojechali na zwiedzanie stolicy w ramach wycieczki szkolnej sfinansowanej z programu Ministerstwa Edukacji Narodowej „Podróże z klasą”. Trzydniowy wyjazd, który odbył się w pierwszej połowie września, był możliwy dzięki pozyskanemu przez placówkę dofinansowaniu.

Pierwszego dnia wycieczki uczniowie zwiedzili Stadion Narodowy, gdzie zobaczyli, jak funkcjonuje ten imponujący obiekt sportowy. Zajrzeni między innymi do szatni piłkarzy, co wzbudziło duże zainteresowanie młodych sportowców z gminy. Kolejnym punktem programu było Centrum Pieniądza przy Narodowym Banku Polskim, gdzie uczestnicy mogli zobaczyć m.in. prawdziwą sztabę złota o wartości 4 mln zł.

Drugi dzień rozpoczął się wizytą w Muzeum Fryderyka Chopina, a następnie spacerem po Łazienkach Królewskich. Warszawa przywitała uczniów piękną pogodą, co umożliwiło podziwianie nie tylko urokliwych krajobrazów, ale także bogactwa sztuki i architektury. Dzień zakończyła wizyta w Muzeum Etnograficznym, gdzie uczniowie mieli okazję zobaczyć wystawy prezentujące kultury z różnych zakątków świata.

- Ostatniego dnia uczestnicy udali się na spacer po Starym Mie-



ście, zwiedzili Zamek Królewski, a na zakończenie wycieczki zjedli wspólny obiad i pożegnali się z Warszawą podczas wizyty w Ogrodzie Królewskim – relacjonuje Aleksandra Konieczna ze szkoły w Krasicach.

KRASICE Z NOWĄ PRZESTRZENIĄ REKREACYJNĄ. TO EFEKT DZIAŁAŃ PODEJMOWANYCH PRZEZ TAMTEJSZE KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Na placu za remizą OSP Krasice powstała nowa, funkcjonalnie zagospodarowana przestrzeń, która ma służyć integracji lokalnej społeczności. Inicjatywa została zrealizowana dzięki dwóm projektom, na które Koło Gospodyń Wiejskich „Gwiazdeczki” w Krasicach pozyskało zewnętrzne dofinansowanie.

Przed przystąpieniem do prac teren ten był nieuporządkowany i zaniedbany. Dzięki funduszom uzyskanym z Fundacji Orlen w ramach programu „Moje miejsce na Ziemi” teren został wyrównany, oczyszczony z chwastów, a także obsiany trawą. Powstały nowe zieleńce oraz boisko do gry w siatkówkę plażową. Dodatkowo zbudowano miejsce do grillowania i przygotowania ogniska, a na potrzeby większych spotkań zakupiono przenośne ławki i stoliki.

W ramach dofinansowania ze Stowarzyszenia „Partnerstwo Północnej Jury” utwardzono podłoże, ułożono kostkę brukową, a także wybudowano dużą altanę z ławkami i stołami. Infrastruktura obejmuje również hamak, stół do gry w szachy oraz kosze do segregacji śmieci. Dodatkowo teren został ogrodzony, a szambo zabezpieczone.

Nowo powstała przestrzeń nie tylko poprawia estetykę okolicy, ale przede wszystkim oferuje mieszkańcom miejsce do spotkań,



wspólnych działań i rekreacji. Dzięki zaangażowaniu lokalnych organizacji oraz zewnętrznemu wsparciu, mieszkańcy Krasic zyskali przyjazną przestrzeń, która sprzyja integracji i spędzaniu czasu w komfortowych warunkach.

KOBYŁCZYCE Z NOWYM POMOSTEM. TAMTEJSZA PRZESTRZEŃ PUBLICZNA PONOWNIE ZYSKUJE NA ATRAKCYJNOŚCI

Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Na zbiorniku wodnym w Kobylczycach powstał nowy drewniany pomost, zrealizowany w ramach funduszu sołectkiego. Inwestycja ta jest częścią długofalowego planu modernizacji terenów publicznych, mającego na celu zwiększenie atrakcyjności miejsca oraz poprawę jego infrastruktury.

Pomost został zbudowany z wykorzystaniem solidnych materiałów, co gwarantuje jego trwałość oraz bezpieczeństwo użytkownika. Konstrukcja oparta jest na stalowych, ocynkowanych słupach, które zapewniają stabilność. Powierzchnia pomostu pokryta jest impregnowanymi łatanami oraz heblowanymi deskami sosnowymi, które dodatkowo pomalowano, aby zwiększyć ich odporność na warunki atmosferyczne. Bariery pomostu wykonano z ocynkowanych słupków, z których rozciągnięto liny zabezpieczające. Wszystkie elementy konstrukcji zostały połączone wkrętami ze stali nierdzewnej, co zapewnia odporność na korozję.

Budowa pomostu to część szerszych działań podejmowanych wokół zbiornika wodnego i remizy OSP w Kobylczycach. W 2022 roku zbiornik został oczyszczony, a w 2023 roku wykonano parking przy remizie oraz nasadzone krzewy ozdobne. Zamontowano także dwustronną drewnianą pergolę z zadaszeniem i ławkami, która pełni funkcję miejsca spotkań mieszkańców. W bieżącym roku dodatkowo zmodernizowano drogę dojazdową do posesji w rejonie zbiornika wodnego i remizy.

Kolejnym krokiem w rozwoju przestrzeni publicznej w Kobylczycach będzie przebudowa i rozbudowa budynku remizy, na co miejscowy samorząd pozyskał zewnętrzne dofinansowanie. Procedura przetargowa, mająca na celu wybór wykonawcy, została już zakończona, a prace wkrótce się rozpoczną.



DRUŻYNA Z MSTOWA NA PODIUM SPARTAKIADY. DRUGIE MIEJSCE PO ZACIĘTEJ RYWALIZACJI



Monika Wójcik, fot. Urząd Gminy Mstów

Reprezentacja gminy Mstów odniosła duży sukces, zajmując drugie miejsce podczas VII Spartakiady Gmin Powiatu Częstochowskiego, która odbyła się w Koniecpolu.

Wydarzenie, organizowane przez Starostwo Powiatowe w Częstochowie, Powiatowe Zrzeszenie LZS oraz Miasto i Gminę Koniecpol, przyciągnęło liczne drużyny z różnych gmin regionu, rywalizujące w wielu konkurencjach sportowych.

Spartakiada obejmowała kilkanaście dyscyplin, takich jak piłka nożna, siatkówka, biegi biathlonowe, wieloskok, tenis stołowy, rzuty do kosza, rzut walcem, biegi na nartach, zonglerka piłką, strzały do bramki, a także strzelectwo i szachy.

Mimo deszczowej pogody, która zmusiła organizatorów do drob-

nych modyfikacji w niektórych konkurencjach, zawody przebiegły płynnie i dostarczyły uczestnikom wiele radości. Reprezentacja gminy, jak co roku, stanęła do rywalizacji w pełnym składzie.

- Za jej kompletowanie odpowiedzialni byli nauczyciele z lokalnych szkół, w tym główni koordynatorzy Teresa Nowakowska i Paweł Derda, którzy zajmowali się organizacją całego zespołu. Paweł Całusiński koordynował drużynę siatkówki, a Piotr Całusiński drużynę piłki nożnej – relacjonują miejscowi urzędnicy.

Po zaciętej rywalizacji i zsumowaniu punktów drużyna z gminy Mstów uzyskała imponujący wynik 90,5 punktów, co pozwoliło na zdobycie drugiego miejsca w klasyfikacji generalnej. Pierwsze miejsce przypadło gminie Rędziny i to ten samorząd zorganizuje przyszłoroczną spartakiadę.

KURCZY SIĘ GRONO STRONNIKÓW WÓJTA. Z KLUBU RADNYCH ODSZEDŁ MICHAŁ KAŁKA

Monika Wójcik, fot. Shutterstock

Reprezentujący okręg wyborczy Kolonia Poczesna radny Michał Kałka tydzień temu opuścił szeregi Klubu Współpraca i Rozwój. O swojej decyzji poinformował podczas niedawnej sesji rady gminy w ogólnikowym oświadczeniu. Choć samorządowiec nie sprecyzował, co było powodem tak radykalnego kroku, to w kuluarach za przyczynę podaje się brak porozumienia z resztą radnych z obozu wójta Artura Sosny. Według naszych rozmówców Kałka dalszą współpracę miał także uzależnić od ewentualnej dymisji Roberta Kępy, jego zastępcy.

- Dojrzałem do decyzji opuszczenia Klubu Współpraca i Rozwój, klubu wspierającego w pracy i decyzjach wójta. Działania obecnych władz są w konflikcie z moimi przekonaniami, a przede wszystkim podważają wartości, które sobą reprezentuję – oświadczył podczas piątkowej sesji rady gminy Michał Kałka.

Jak podkreślił samorządowiec, w jego opinii radny powinien przede wszystkim reprezentować swoją społeczność, pracować dla mieszkańców miejscowości i ludzi, przez których został wybrany oraz szeroko patrzeć na całą gminę. W jego wystąpieniu nie obyło się także bez kuksańca skierowanego w stronę włodarza Poczesnej.

- Można wszystkie swoje działania dokumentować fotograficznie, można chwalić się rzeczami nieistotnymi dla rozwoju naszej gminy, można promować się na łamach czasopism. To już w zasadzie widzieliśmy w wykonaniu poprzednich władz. Czy tego samego oczekujemy w kolejnych latach? Czy to jest droga, którą chcieliśmy iść? – pytał retorycznie. - Chcę, żeby dobro naszej gminy było ponad interesy, ponad walkę o stanowiska i układy. Dla mnie pozyskiwanie funduszy powinno być priorytetem, a co za tym idzie prężny i dynamiczny rozwój gminy. Analizując ostatnie wydarzenia, nie mogę stać i przyglądać się, jak zaczynamy się cofać i nie będę brał za to odpowiedzialności – kontynuował radny.

O powody decyzji Kałka próbował pytać na jego facebook'owym profilu jeden z mieszkańców.



- A może by tak więcej konkretów? O co poszło? – próbował dociąkać Jacek Jarawka.

- Panie Jacku konkrety zostały wyłożone. Nie odbieramy mieszkańcom samodzielnego myślenia – odparł enigmatycznie Michał Kałka.

O tym, o czym oficjalnie i głośno nikt mówić nie chce, o tyle chętniej o szczegółach rozstania samorządowca z klubem opowiadają nasi rozmówcy.

- Tajemnicą Poliszynela jest to, że pomiędzy Michałem a pozostałymi radnymi nie było przysłowiowej chemii. To młody, ambitny facet, który ma pomysł na swoją karierę samorządową. Chciał trochę uznania, chciał trochę porządzić i liczył, że jego zdanie

w klubie radnych będzie brane pod uwagę. Tak się nie stało – twierdzi jeden z miejscowych radnych.

Z kolei inny nasz rozmówca z kręgów lokalnej władzy, za powód podaje warunek, jaki ponoć radny Kałka miał postawić, domagając się odejścia z urzędu gminy najbliższego otoczenia wójta Sosny.

- Chodziło głównie o Roberta Kępe (zastępcę wójta – przyp. red.). Po urzędzie chodzi fama, że panowie za sobą nie przepadają i nie mogą się dogadać, ale nie tylko o Kępe chodzi. Mało tego, wśród urzędników głośno jest o sytuacji, gdy wójta odwiedził jeden z mieszkańców Nierady z waszą gazetą w ręku. Podobno trzasnął nią o blat biurka i powiedział Sośnie, że jak w taki sposób będzie zatrudniał rodzinę w urzędzie, to go mieszkańcy własnej miejscowości odwołają – śmieje się redakcyjny informator.



**Gwarancja
Niezapomnianego
Wydarzenia!**



**Zaproś Misia Tedzika
na swoje wyjątkowe okazje:**

- Urodziny • Wesela • Komunie
- Eventy, pikniki, festyny
- Inne imprezy okolicznościowe



793 505 825



facebook.com/TedzikMis



STYPENDIA DLA WYBITNIE UZDOLNIONYCH UCZNIÓW W GMINIE PRZYRÓW



Piotr Biernacki, fot. Urząd Miasta i Gminy Przyrów

9 września, podczas sesji Rady Miejskiej w Przyrowie, burmistrz Anna Kowalska-Fert, wręczyła decyzje o przyznaniu stypendiów za wybitne osiągnięcia w nauce w poprzednim roku szkolnym. Powędrowały one do siedemnastu wybijających się uczniów. Nagrody zostały przyznane w ramach Lokalnego Programu Wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży.

Wśród nagrodzonych znaleźli się uczniowie Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Przyrowie. To Julian Lamch, Anna Zyzik, Milena Lipka, Kacper Deska, Aleksandra Pękala, Adam Pawlik, Olga Kapkowska, Jakub Lamch oraz Julia Stanuchiewicz.

BĘDĄ SIĘ BAWIĆ I ROZWIJAĆ. KOLEJNE UNIJNE PIENIĄDZE DLA SAMORZĄDU

Piotr Biernacki

„Bawię się i rozwijam” to projekt tutejszego samorządu skierowany do przedszkolaków, który uzyskał duże dofinansowanie unijne. Pozyskane ponad 241 tys. zł pozwoli wdrożyć pakiet zajęć dodatkowych dla najmłodszych mieszkańców gminy.

Celem projektu jest podniesienie jakości edukacji przedszkolnej poprzez organizację zajęć dodatkowych, które wspierają rozwój kluczowych kompetencji. Dzieci będą miały możliwość nauki języka angielskiego, zdobywania umiejętności matematycznych połączonych z kodowaniem, uczestniczenia w zajęciach z prioritetu zawodowej oraz kształtowania postaw proekologicznych.

W ramach przedsięwzięcia zaplanowano także szereg różnorodnych działań jak zajęcia logopedyczne i logorytmiczne, zajęcia korekcyjno-kompensacyjne, zajęcia rozwijające umiejętności emocjonalno-społeczne oparte na bajkoterapii.

– Ważnym elementem projektu jest również wsparcie dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, które będą mogły korzystać zarówno z zajęć grupowych, jak i indywidualnych, dostosowanych do ich psychofizycznych możliwości – zaznaczają przyrówscy urzędnicy.

Projekt realizowany będzie przez Zespół Szkolno-Przedszkolny w Przyrowie do końca przyszłego roku, a jego całkowita wartość sięga 268 tys. zł. Z gminnej kasy mieszkańcy wyasygnują więc tylko ułamek jego wartości. Bez wątpienia warto, gdyż to ważna inicjatywa, która ma na celu szerokie rozwijanie umiejętności dzieci, kluczowych dla ich przyszłego rozwoju.

Natomiast z Niepublicznej Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi w Zalesicach wyróżnienia otrzymali Mikołaj Szczówka, Natalia Nowińska, Filip Matejko i Patryk Matejko.

Z kolei z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Woli Mokrzeckiej wyróżnieni zostali Wojciech Rosa, Zuzanna Muszczak, Urszula Radecka oraz Wiktoria Nowakowska.

– Program stypendialny ma na celu motywowanie młodych talentów do dalszego rozwoju i osiągania wybitnych wyników w nauce. Gratulujemy wszystkim laureatom i życzymy dalszych sukcesów na drodze edukacyjnej – podkreśliła burmistrz Przyrowa.

DUŻE PIENIĄDZE NA PROJEKT EDUKACYJNY

Piotr Biernacki

Gmina Przyrów otrzymała dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego na lata 2021-2027 w zakresie kształcenia ogólnego. Wybrane przez samorząd województwa projekty mają na celu wprowadzenie edukacji włączającej w szkołach i placówkach zajmujących się kształceniem ogólnym.

Wśród wyróżnionych dofinansowaniem znalazła się także inicjatywa pod nazwą „One, two, three – liczysz Ty III”, realizowana przez Szkołę Podstawową im. Adama Mickiewicza w Przyrowie. Projekt ten, z budżetem wynoszącym 348 tys. zł, z czego niemal 331 tys. zł pochodzić będzie właśnie z otrzymanego dofinansowania, ma na celu wsparcie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz indywidualizację procesu nauczania. Działania skierowane są również na wsparcie uczniów uzdolnionych, zapewniając im specjalistyczne zajęcia.

Realizacja projektu przewidziana jest do 30 czerwca przyszłego roku. W ramach inicjatywy zaplanowano różnorodne zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze z języka angielskiego i matematyki dla uczniów klas I-VIII, zajęcia logopedyczne oraz korekcyjno-kompensacyjne. Dodatkowo uczniowie będą mieli możliwość rozwijania swoich uzdolnień poprzez zajęcia z kodowania dla klas I-III oraz programowania dla starszych uczniów z klas IV-VIII. Wsparcie psychologiczne również stanowi istotną część projektu, zapewniając uczniom kompleksową opiekę.

– Dofinansowanie projektu to ogromna szansa na rozwój edukacyjny uczniów z Przyrowa oraz zwiększenie ich aktywności w edukacji ogólnodostępnej, co przyczyni się do podniesienia jakości kształcenia – podkreślają przedstawiciele urzędu gminy.

NOWOCZESNY DEFIBRYLATOR AED W PRZESTRZEN PUBLICZNEJ PRZYROWA

Monika Wójcik, fot. Stowarzyszenie PPJ

Miasto i Gmina Przyrów, jako jedna z dziewięciu partnerskich gmin Stowarzyszenia „Partnerstwo Północnej Jury”, otrzymała nowoczesny defibrylator AED. Zakup tego urządzenia został sfinansowany w ramach projektu „Wiedza na wagę życia!”, realizowanego dzięki wsparciu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Przekazanie defibrylatora miało miejsce podczas spotkania, w którym, oprócz burmistrz Anny Kowalskiej-Fert i przewodniczącej Rady Miasta i Gminy Elżbiety Ślęzak-Zawadzkiej, uczestniczył Jerzy Motłoch ze Stowarzyszenia „Partnerstwo Północnej Jury”.

AED, czyli automatyczny defibrylator zewnętrzny, to urządzenie ratujące życie, szczególnie w przypadkach nagłego zatrzymania krążenia. Defibrylator iPAD SP1 jest wyjątkowo prosty w obsłudze. Udzielający pomocy otrzymuje jasne instrukcje głosowe, które prowadzą przez cały proces ratowania życia, od umieszczenia elektrod aż po analizę rytmu serca.

– Jeśli defibrylacja nie jest potrzebna, urządzenie automatycznie ją wstrzymuje, zapobiegając niepotrzebnemu użyciu – dodają przyrówscy urzędnicy.

Dzięki urządzeniu, które będzie dostępne w przestrzeni publicznej, mieszkańcy zyskają narzędzie, które może uratować życie w kryzysowych sytuacjach.



**Yoga Bakasana -
Joga dla Dzieci**

**Gminne Centrum Kultury
i Biblioteka w Przyrowie
zaprasza
na zajęcia Jogi dla Dzieci**

GCKiB 34/35 54 062

REKLAMA

NAJSTARSZY REZERWAT W WOJEWÓDZTWIE ZOSTAŁ POWIĘKSZONY O TRZYDZIEŚCI HEKTARÓW

Monika Wójcik, fot. RDOŚ w Katowicach

Znajdujący się na terenie gminy Przyrów rezerwat Wielki Las, będący jednym z najstarszych i najbardziej cennych przyrodniczo obszarów w województwie śląskim, został powiększony o ponad trzydzieści hektarów.

Rezerwat przyrody Wielki Las ma długą i bogatą historię. Został utworzony w kwietniu 1953 roku, a jego celem była ochrona rzadkich, higrofilnych i eutroficznych zbiorowisk leśnych, takich jak las olszowo-jesionowy. Tego samego dnia powstał również rezerwat Borek w gminie Koniecpol, co czyni oba obiekty najstarszymi rezerwatami w regionie.

Wielki Las zajmował dotąd powierzchnię około trzydziestu trzech hektarów. Teraz jego obszar został powiększony do ponad sześćdziesięciu trzech hektarów. Decyzja ta jest odpowiedzią na potrzebę objęcia ochroną większego obszaru, którego walory przyrodnicze są niemal identyczne jak te w dotychczasowych granicach rezerwatu.

- Dominują tam higrofilne i eutroficzne zbiorowiska łąkowe, jesionowo-olszowe, występuje ols porzeczkowy w bezodpływowych zagłębieniach oraz zbiorowiska zbliżone do grądu, a także kwaśnej dąbrowy. Dęby osiągają wiek stu pięćdziesięciu lat, olsze czarne – stu trzydziestu lat – podkreśla Przemysław Skrzypiec, zastępca dyrektora Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach oraz Regionalny Konserwator Przyrody.

Teren rezerwatu stanowi również siedlisko dla wielu chronionych gatunków grzybów i owadów. Stare, martwe drzewa tworzą mikrośrodowiska, które są idealnym miejscem rozwoju dla tych organizmów. Zgromadzone w rezerwacie jesiony, graby, wiązy górskie czy dęby tworzą wyjątkowy krajobraz, w którym można dostrzec także licznie występujące drzewa dziuplaste. Ważnym



elementem ekosystemu Wielkiego Lasu są także olsze czarne oraz tereny, które regularnie są podtapiane w wyniku działalności bobrów. Pomimo swojego naturalnego piękna i bogactwa teren rezerwatu nie został udostępniony do zwiedzania.

- Strażnikami rezerwatu są w przypadku tego obszaru liczne zabagnienia, rowy, kanały bobrów i wszędobyłskie, występujące w wielkich liczbach, insekty, jak meszki, gzy, kleszcze czy komary – zaznacza Przemysław Skrzypiec.

Wraz z powiększeniem obszaru chronionego wprowadzono także nową otulinę dla rezerwatu, której dotąd brakowało. Liczy ona powierzchnię blisko stu siedemdziesięciu hektarów i ma za zadanie chronić rezerwat przed szkodliwymi działaniami zewnętrznymi, takimi jak zmiany w użytkowaniu terenów przyległych. Zabezpieczenie tego obszaru pozwoli na długoterminową ochronę ekosystemu, a także na ograniczenie potencjalnych zagrożeń wynikających z działalności człowieka w okolicy.

NA STADIONIE ŚLĄSKIM NAGRODZONO LAUREATÓW KONKURSU „EKOPRACOWNIA POD CHMURKĄ”



Piotr Biernacki, fot. WFOŚiGW w Katowicach

6 września Centrum Konferencyjno-Biznesowe na Stadionie Śląskim w Chorzowie stało się miejscem uroczystego wręczenia nagród w konkursie „Ekopracownia pod chmurką 2024”. Wydarzenie to zgromadziło przedstawicieli śląskiej oświaty, wójtów, burmistrzów i prezydentów nagrodzonych jednostek samorządowych oraz innych znamienitych gości.

Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, Mateusz Pindel, wraz z zastępczynią Iwoną Gejdel-Targosz, uhonorowali siedemdziesiąt siedem nagrodzonych szkół w tegorocznej edycji szkół.

Konkurs miał na celu wsparcie szkół podstawowych i średnich w tworzeniu przestrzeni do zajęć przyrodniczych na świeżym powietrzu. Zainteresowanie dofinansowaniem takich przestrzeni było ogromne. Placówki oświatowe zgłosiły łącznie sto trzydzieści dwa wnioski. Pieniądze popłyną do siedemdziesięciu

siedmiu. Maksymalna kwota dofinansowania wynosiła 70 tys. zł, a łącznie Fundusz przeznaczył na ten cel ponad 5 mln zł.

- Warto inwestować w młode pokolenie, które stanowi przyszłość społeczeństwa i gospodarki – podkreślił prezes Funduszu Mateusz Pindel podczas uroczystości.

W rozdaniu tych finansowych nagród wzięli udział także przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, między innymi Henryk Kiepusa, wiceminister edukacji narodowej, a także posłowie Katarzyna Stachowicz, Apoloniusz Tajner, Łukasz Osmalák i Mateusz Bochenek. Obecni byli również wicewojewoda śląski Michał Kopański, wicemarszałek województwa Grzegorz Boski oraz śląska wicekurator Elżbieta Modrzewska.

Warto dodać, że to już druga edycja konkursu. W zeszłym roku Fundusz dofinansował siedemdziesiąt placówek.

MÓJ PRĄD 6.0. CZTERYSTA MILIONÓW ZŁOTYCH W PULI PROGRAMU

Piotr Biernacki, fot. Pixabay

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej od 2 września przyjmuje wnioski w ramach szóstej edycji programu „Mój Prąd”.

Prosumenci, którzy ponieśli wydatki na instalacje fotowoltaiczne po 1 stycznia 2021 roku, mogą ubiegać się o wsparcie, pod warunkiem rozliczenia się w systemie net-billing. Budżet programu wynosi 400 mln zł, a finansowanie pochodzi z funduszy europejskich przewidzianych na infrastrukturę, klimat i środowisko (FENiKS).

Nabór wniosków potrwa do 20 grudnia, chyba że środki wyczerpią się wcześniej. Dla mikroinstalacji fotowoltaicznych zgłoszonych do przyłączenia do sieci elektroenergetycznej od 1 sierpnia tego roku, aby uzyskać częściowy zwrot poniesionych nakładów, obowiązkowy jest montaż magazynu energii lub magazynu ciepła.

Dofinansowanie na instalacje fotowoltaiczne, bez dodatkowej inwestycji w magazyn energii, wynosi 6 tys. zł, ale jest dostępne tylko dla instalacji zgłoszonych do sieci do 31 lipca. W przypadku instalacji wyposażonych w magazyn energii, kwota dotacji może wynieść do 7 tys. zł.

Aby uzyskać dofinansowanie na instalacje zgłoszone do sieci po 1 sierpnia konieczna będzie inwestycja w magazyn energii elektrycznej lub ciepła. Moc takich instalacji może wynosić od 2 kW do 20 kW. Na magazyn energii cieplnej o pojemności co najmniej 20 dm³ można otrzymać do 5 tys. zł, a na magazyn energii elektrycznej – do 16 tys. zł. Minimalna pojemność magazynu energii wynosi 2 kWh.

Szczegóły dotyczące programu „Mój Prąd 6.0” oraz odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania dostępne są na stronie internetowej: mojprad.gov.pl.



Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

LIKWIDACJA SKUTKÓW POWODZI. KATOWICKI FUNDUSZ URUCHAMIA PIERWSZĄ PULĘ ŚRODKÓW



Piotr Biernacki, fot. WFOŚiGW w Katowicach

23 września Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach rozpoczął nabór wniosków na dofinansowanie działań związanych z likwidacją zniszczeń spowodowanych powodzią, która nawiedziła południowo-zachodnią Polskę, w tym także samorządy z województwa śląskiego.

W ramach tego programu dostępnych jest 10 mln zł, jako odpowiedź na rosnące potrzeby związane z walką z niszczycielskimi skutkami powodzi i ma na celu wsparcie lokalnych społeczności w odbudowie zniszczonej infrastruktury. Dofinansowanie może pokryć nawet 100 proc. wartości kosztów kwalifikowanych konkretnego zadania.

Działanie dedykowane jest przede wszystkim jednostkom samorządu terytorialnego, ich związkowi i stowarzyszeniom, spółkom z większościowym udziałem samorządów, a także dla ochotniczych straży pożarnych. Dzięki wsparciu finansowemu podmioty te będą mogły szybko i skutecznie podjąć działania naprawcze, minimalizując długofalowe skutki powodzi.

Środki z Funduszu mogą być przeznaczone na likwidację zniszczeń w obiektach ochrony środowiska i gospodarki wodnej, takich jak komunalne składowiska odpadów, systemy kanalizacyjne, wodociągi, oczyszczalnie ścieków, stacje uzdatniania wody oraz ujęcia wody. Ponadto posłużą do zakupu sprzętu niezbędnego do przeciwdziałania skutkom powodzi i ich likwidacji, jak agregatów prądotwórczych, pomp, osuszaczy, worków przeciwpowodziowych, a także środków ochrony osobistej dla strażaków.

– Fundusz działa intensywnie nad jak najszybszym uruchomieniem pomocy. Współpracujemy z innymi regionalnymi funduszami ochrony środowiska, aby wypracować długoterminowe rozwiązania, które pozwolą skuteczniej chronić przed przyszłymi powodziami – podkreślił Mateusz Pindel, prezes zarządu WFOŚiGW w Katowicach.

Instytucje zainteresowane uzyskaniem szczegółowych informacji o naborze mogą skorzystać z infolinii, czynnej od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 19.00, pod numerem telefonu 603 058 695.

NAWET STO PROCENT DOFINANSOWANIA NA TERMOMODERNIZACJĘ SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI

Piotr Biernacki, fot. Freepik

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłasza konkurs, który może zrewolucjonizować infrastrukturę edukacyjną w Polsce. Samorządy mają teraz niepowtarzalną szansę na zdobycie nawet 100 proc. dofinansowania na projekty związane z termomodernizacją budynków szkół i przedszkoli. Łączna pula środków wynosi aż 1,3 mld zł.

Celem programu jest poprawa efektywności energetycznej budynków edukacyjnych. Dofinansowanie obejmuje działania takie jak ocieplenie ścian, dachów, wymiana okien i drzwi, które pozwolą na znaczące zmniejszenie zużycia energii. To jednak nie wszystko – w ramach programu możliwa jest również wymiana lub modernizacja źródeł ciepła na bardziej ekologiczne, co dodatkowo wpłynie na obniżenie emisji szkodliwych substancji do atmosfery. Fundusz promuje także odnawialne źródła energii, dlatego wnioski dotyczące instalacji paneli fotowoltaicznych, kolektorów słonecznych czy innych rozwiązań bazujących na OZE również kwalifikują się do wsparcia.

Co istotne, wsparcie finansowe w ramach programu jest bezwzrotne i może pokryć do 100 proc. kosztów kwalifikowanych, jednak z limitem wynoszącym 1.4 tys. zł na każdy metr kwadratowy powierzchni o regulowanej temperaturze powietrza.

Konkurs skierowany jest wyłącznie do jednostek samorządu terytorialnego, które planują modernizację energetyczną szkół i przedszkoli. To doskonała okazja dla gmin, miast i powiatów, by podnieść standardy techniczne i ekologiczne swoich obiektów, jednocześnie nie obciążając zbytnio lokalnych budżetów.

Wnioski o dofinansowanie można składać od 30 września do 30 grudnia. Proces aplikacji odbywa się wyłącznie drogą elektroniczną, za pośrednictwem aplikacji WOD2021 dostępnej na platformie wod.cst2021.gov.pl.



TROPAMI NATURY. NOWA PRZESTRZEŃ EDUKACYJNA W CHORONIU

Piotr Biernacki, fot. WFOŚiGW w Katowicach

W Szkole Podstawowej w Choroniu otwarto nową, wyjątkową przestrzeń edukacyjną – „Ekopracownię pod chmurką” o nazwie „Tropami natury”. To innowacyjne miejsce powstało dzięki wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, który dofinansował projekt kwotą 40 tys. zł. Całkowity koszt realizacji był o 10 tys. zł większy.

To miejsce, które inspirowało do nauki i obserwacji przyrody, znajdujące się na otwartym terenie przed szkołą – dostępnym nie tylko dla uczniów, ale i dla spacerowiczów. W otoczeniu szkoły stworzono więc przestrzeń wypełnioną ekologicznymi elementami, takimi jak karmniki dla ptaków, ozdobny paśnik oraz drewniane figury zwierząt. Centrum ekopracowni stanowi zaś interaktywne „koło wiedzy”, które pozwala uczniom zgłębiać tajemnice owadów zapylających, a także specjalny domek dla owadów, gdzie można obserwować życie tych pożytecznych stworzeń. Dzięki

stacji meteorologicznej młodzi odkrywcy mogą ponadto samodzielnie wykonywać pomiary pogody.

W sercu ekopracowni znajduje się urządzenie edukacyjne „Światowid”, otoczone czterema ławkami. Tuż obok rozciąga się ścieżka sensoryczna, która nie tylko rozwija zmysły, ale również wzmacnia więź z naturą poprzez kontakt z różnymi fakturami i materiałami. Dodatkowo, na terenie znajduje się interaktywne urządzenie „Leśne rekordy” oraz długa tablica edukacyjna z ciekawostkami o zwierzętach.

Uroczystego otwarcia tej przestrzeni dokonała Iwona Gejdel-Targosz, zastępca prezesa zarządu WFOŚiGW w Katowicach. Ekopracownia w Choroniu to miejsce, które wychodzi poza ramy tradycyjnej edukacji. Taki jest zresztą główny zamysł organizowanego przez Fundusz konkursu, aby stwarzać uczniom możliwości kreatywnego rozwijania wiedzy i pasji do przyrody.



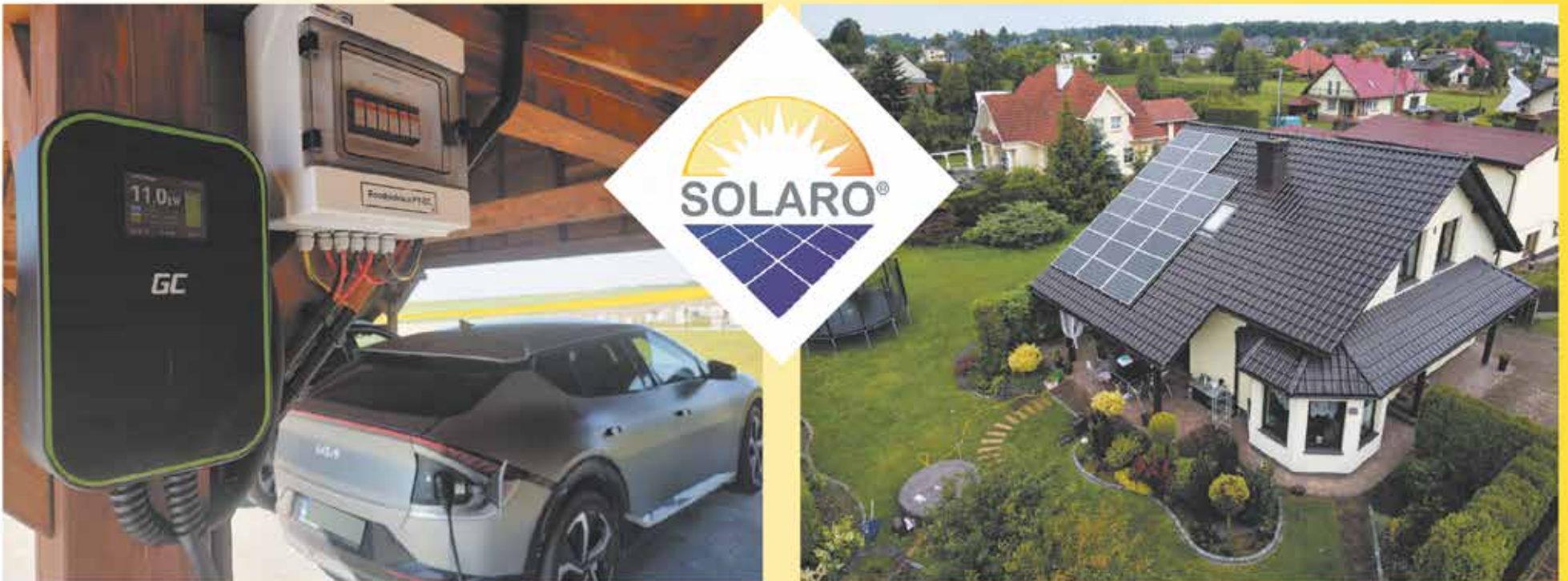
Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

FOTOWOLTAIKA • KOLEKTORY SŁONECZNE • POMPY CIEPŁA STACJE ŁADOWANIA SAMOCHODÓW ELEKTRYCZNYCH

REKLAMA



SOLARO

ul. Katowicka 10, 42-262 Kolonia Poczesna

tel. 34 323 94 79, 510 141 396

www.solaro-poczesna.pl  /Solaro Poczesna

NAJWIĘKSZA GAZETA W REGIONIE



reklama@wpowiecie.pl

wpowiecie 

OGŁOSZENIE WŁASNE